

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej.

Tygodnik.

Nakład 6600 egz.

Cena 70 gr (7000 zł)

Dziś w N.Ł.:

- BALANGA – MŁODZIEŻOWY SPOSÓB NA NUDE str. 3
- ROZPRACOWANO SIÓDEMKE MŁODOCIANYCH ZŁODZIEJASZKÓW str. 3
- HERCO POSZUKUJE LUDZI DO PRACY str. 4
- JAK NIE UMRZEĆ NA RAKA – MÓWIĄ ŁOWICCY LEKARZE str. 6-7
- O HITLEROWSKIEJ V KOLUMNIE POD ŁOWICZEM WE WRZEŚNIU 1939 ROKU OPOWIADA JERZY ZABOST str. 16

Osica żąda uczciwości wobec wyborców

Radni Rady Miejskiej obradujący na sesji w dniu 31 sierpnia nie zaakceptowali zgłoszonych przez burmistrza i Zarząd Miasta propozycji zmian w budżecie miasta. Przewodniczący Rady Waldemar Osica powiedział, że przyjęcie uchwały w brzmieniu proponowanym przez Zarząd byłoby złamaniem obietnic przedwyborczych, zawartych w dziesięciu punktach programu, z jakim Resurs Obywatelska szła do wyborów w czerwcu ubiegłego roku.

Zaczął się już podczas poprzedzającej omawianie proponowanych zmian, dyskusji nad informacją o wykonaniu budżetu miasta za I półrocze tego roku. Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Kazimierz Grocholewicz (Resursa) poinformował, że komisja ta negatywnie oceniła półroczne wykonanie budżetu zwracając szczególną uwagę na niewykonanie

planu inwestycji. Słabe zaawansowanie samych inwestycji jak i prac przygotowujących do nich było jedną z podstawowych przyczyn, dla których plan wydatków np. w dziale budżetowym „Gospodarka Komunalna” zrealizowane w 38%, a w dziale „Gospodarka Mieszkańcowa” w 26%.

Burmistrz Ireneusz Jabłoński replikował, że Zarząd Miasta, zapoznawszy się jeszcze przed sesją z opinią komisji budżetowej uznał że ta opinia powstała na tle niedostatecznego komentarza. *Budżet jest budżetem rocznym nie tylko z nazwy, ale i dopiero po roku trzeba go rozliczać* – mówił. *Rzeczą oczywistą jest, że inwestycje w tej strefie klimatycznej prowadzi się od połowy kwietnia do października. Poza tym niektóre należności za prace faktycznie wykonane w pierwszym półroczu były płacone później* – zwrócił uwagę Jabłoński. Tak jest np. z ulicą Armii Krajowej, za którą miasto zapłaci dopiero po zrobieniu przez wykonawcę poprawek. Burmistrz powiedział, że

prawie wszystkie zadania budżetowe „trzymają się harmonogramu”.

Nie dla wszystkich była to argumentacja przekonująca. *Rozumiem pana burmistrza, że będzie się bronił, ale my oceniamy stan faktyczny* – mówił radny Kazimierz Załuski. *Stwierdzenie Pana, że coś będzie wykonane jest niesłuszne. Zagrożenia są co najmniej dwa: nie będzie w tym roku „przerobione” 2,9 miliarda przewidziane na remont ratusza, nie będą też zbudowane mieszkania socjalne na ulicy Armii Krajowej.*

Burmistrz odpowiadał, że jeśli coś jest planowane w budżecie, to znaczy, że chcemy to wykonać, a niekoniecznie, że to na pewno zrealizujemy. Zwracał uwagę na dużą ilość niezbędnych do poczynienia w różnych urzędach uzgodnień, opóźniających rozpoczęcie inwestycji. *Prosiłbym, żeby oceniając tempo inwestycji brać pod uwagę, że działamy w Łowiczu w roku 1995, a nie w Ameryce w roku 1919* – mówił. Te jego wypowiedzi spotkały się z replikami ze strony radnych Waldemara Grażki, Andrzeja Bargiły (w II połowie 1994 roku nie zrobiono nic lub prawie nic, by przygotować inwestycje. *Pozostała nam teraz wiara, że to będzie wykonane*) i Kazimierza Załuskiego. Z kolei radny Tadeusz Zaczek zwrócił uwagę na fakt, że Zarząd Miasta wydał w minionym półroczu pieniądze na rzeczy, które nie były przez Radę zatwierdzone.

dok. na str. 18

FURMAN OBIECUJE PIENIĄDZE

Podczas XIII sesji Rady Miejskiej, 31 sierpnia radni podjęli uchwałę przekazującą nieodpłatnie na rzecz kuratorium budynku dawnego żłobka i dawnego przedszkola przy Syntexie. Podjęcie uchwały poprzedziła deklaracja obecnego na sesji kuratora oświaty w Skierniewicach Eugeniusza Furmana, że będzie on traktował tę darowiznę jako wkład miasta w budowę drugiego skrzydła Liceum Ekonomicznego i w związku z tym, zgodnie z kikutnią już praktyką, będzie władny przeznaczyć na tę budowę w przyszłym roku kwotę dwukrotnie wyższą niż wartość darowanych obiektów.

Żłobek i przedszkole miasto otrzymuje od ich dawnego właściciela, Syntexu, w zamian za darowanie części długów tego zakładu wobec miasta. Oba obiekty warte są około 4 miliardy starych złotych, kurator będzie więc władny uruchomić w przyszłym roku na budowę około 8 miliardów starych złotych. Łączny koszt budowy drugiego, równoległego do ulicy Kaliskiej skrzydła „ekonomika” ma się zamknąć sumą około 23 miliardów. Powstanie tego skrzydła powinno ostatecznie rozwiązać problemy lokalowe tej szczególnie ostatnio popularnej i uczęszczanej szkoły.

Radny Załuski w szpitalu

Kazimierz Załuski, radny tej i poprzedniej kadencji Rady Miejskiej, miał w ubiegły czwartek niebezpieczny wypadek. Wchodził na klatkę schodową swego bloku, padał wtedy deszcz, było ślisko, ale – jak wynika z relacji rodziny – bezpośrednią przyczyną upadku na schodach było gwałtowne, niespodziewane otworzenie się dużego automatycznego parasola. Pan Kazimierz przewrócił się i doznał poważnego urazu głowy – pęknięcia podstawy czaszki. Przez kilka dni pozostawał bez

przytomności, najpierw w szpitalu łowickim, potem w jednym ze szpitali łódzkich. W poniedziałek jednak zaczął rozpoznawać niektórych bliskich, a nawet poprosił o papierosa.

Nie pierwszy to dowód na to, że upadki na schodach mogą kończyć się tragicznie. Przed kilkoma laty na Osiedlu Marii Konopnickiej mężczyzna w pełni sił nieszczęśliwie spadł po kilku stopniach prowadzących do piwnicy, w następstwie czego zmarł.



Dzieci i młodzież ponownie wypełniła szkoły. W tym roku w Łowiczu jedna nowość: obok dotychczas istniejących pojawiła się nowa szkoła – prowadzona przez zakon ojców pijarów Katolicka Szkoła Podstawowa Królowej Pokoju. Jej uczennice i uczniowie rozpoczęli rok szkolny mszą św. oraz spotkaniem na szkolnym wirydażu – czytaj: dziedzińcu.

Dziś zaczyna się synod

Były w historii Kościoła synody poszczególnych diecezji, których znaczenie wykraczało daleko poza zasięg władzy tamtejszego biskupa, ba, było istotne dla całego Kościoła. I Synod Diecezji Łowickiej, który rozpocznie się w piątek 8 września o godzinie 10-tej w katedrze łowickiej z pewnością takiego ciężaru gatunkowego mieć nie będzie, jednak jego znaczenia dla życia diecezji przecenić nie sposób. Synod, czyli zgromadzenie wybranych przedstawicieli Kościoła danej diecezji, tak duchownych jak i świeckich trwa zwykle kilka lat. Synod obraduje przez większość tego czasu w kilkunastu

komisjach oraz zbiera się na kilka sesji plenarnych. Zadaniem tego synodu będzie przede wszystkim opracowanie jednolitego zbioru praw dla całej diecezji powstałej, przypomnijmy, ze „sklejenia” fragmentów trzech odrębnych diecezji: warszawskiej, płockiej i łódzkiej. W powołanych przez biskupa Orszulika sześciu komisjach roboczych praktycznie nie ma osób świeckich, jednak – jak nam powiedział sekretarz generalny synodu ks. Stanisław Plichta – więcej świeckich zostało powołanych do prac podczas sesji plenarnych synodu.

O kupowaniu, sprzedawaniu, planowaniu i pożyczaniu

Poza omówieniem wykonania budżetu za pierwsze półrocze, poza dyskusją o ewentualnych zmianach w budżecie i poza decyzją w sprawie oddania kuratorowi żłobka i przedszkola przy Syntexie – o których to sprawach piszemy osobno, radni miejscy przyjęli na XIII sesji w dniu 31 sierpnia cały szereg istotnych uchwał. I tak m.in.

■ Postanowiono kupić do zasobów miejskich kilka prywatnych działek położonych przy ul. Mickiewicza i Topolowej. Ich nabycie umożliwi przedłużenie ulicy Piaskowej na odcinku od ul. Mickiewicza do Topolowej i jej poszerzenie, a to z kolei zlikwiduje niebezpieczny i ciasny zakręt między cmentarzem Emaus a ul. Piaskową oraz ułatwi komunikację między Bratkowicami a Górkami.

■ Podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego Łowicza polegającej na przeznaczeniu części placu po byłej jednostce wojsk radzieckich przy ul. Seminaryjnej o pow. ok. 1,5 ha na powiększenie cmentarza. Druga zmiana, do której sporządzenia przystąpiono, dotyczy ok. 16 ha terenów miejskich położonych na południe od osiedla Bratkowice. Zmiana planu polegać będzie na stworzeniu gminie możliwości określenia warunków zabudowy, które mogłaby ona potem bezwzględnie egzekwować od inwestorów. Na tamym terenie ma powstać kilkadziesiąt działek budowlanych.

■ Upoważniono Zarząd Miasta do nieodpłatnego przejęcia na rzecz mienia komunalnego od kierownika Urzędu Rejonowego (jako reprezentującego w tym przypadku Skarbu Państwa): budynku przy ul. Stanisławskiego 28 (gdzie mieści się dziś Wydział Spraw

Obywatelskich i prokuratura), budynku przy Starościńskiej (tzw. „Piorunówka”), gdzie jest ekspozytura „Warty” i drewnianego baraku mieszczącego m.in. Zespół Usług Projektowych. *Czy jest to nam na coś potrzebne?* – pytał w dyskusji radny Piotr Pikulski. Naczelnik Wydziału Geodezji w Urzędzie Miejskim Anna Gajewska odpowiedziała, że miasto zyskuje 7000 m² gruntu i możliwość poszerzenia Starościńskiej (po wyburzeniu „Piorunówki”). Burmistrz Ireneusz Jabłoński dodał, że budynek przejęty od państwa można w każdej chwili użyczyć, wydzierżawić, sprzedać. W zamian za przejęcie tych obiektów miasto zobowiąże się w przyszłym roku budżetowym przeznaczyć 300 mln starych złotych na remont elewacji d. starostwa – czyli siedziby Urzędu Rejonowego i Rejonowego Urzędu Pracy.

■ Przeznaczono do sprzedaży dużą przemysłową działkę przy narożniku ulic Powstańców 1963 r. i Katarzynów oraz inną dużą działkę przemysłową przy ul. Strzeleckiej.

■ Ustalono tryb projektowania przyszłorocznego budżetu. Warto zwrócić uwagę na dwa ustalenia:

– jeśli ktoś (komitet społeczny itp.) zechce wprowadzić do budżetu jakąś pozycję, winien przedstawić odpowiedni wniosek Skarbnikowi Miasta do dnia 30.IX. tego roku

– wprowadzenie przez jakąkolwiek komisję Rady Miejskiej propozycji nowego wydatku do projektu przygotowanego przez Zarząd Miasta wymaga wskazania przez tę komisję źródła jego finansowania

■ Upoważniono Zarząd Miasta do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w wysokości 100.000 zł (1 miliard starych złotych) na rozbudowę i modernizację miejskiej oczyszczalni ścieków. Kredyt ma być niskooprocentowany, kredytodawcą będzie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Skierniewicach. Miasto będzie musiało spłacić 30.000 zł w roku 1996 i 70.000 zł w 1997, odsetki płacone będą kwartalnie. Warto przypomnieć, że poprzednie i obecne władze miasta zaciągały już na ten cel podobne, ale dużo wyższe kwotowo pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska.

(wal)

Nie było nieprawidłowości przy przetargu

na projektowanie ulic – wyjaśnia burmistrz

RÓŻNICA TYLKO W PIECZĄTKIE

W tekście „Ostra krytyka burmistrza i zarządu”, NŁ 34 z 1.09.1995 r., str. 1 i 18 sygnalizowaliśmy, że członkowie komisji dowiedzieli się, iż projektowanie nowych ulic w mieście zlecono z pominięciem procedury przetargowej. Sprawę wyjaśnił na sesji Rady Miejskiej w dniu 31 sierpnia burmistrz Ireneusz Jabłoński. Odpowiadając na zarzuty w tej sprawie sformułowane przez radnego Kazimierza Załuskiego wytłumaczył, że firma, której projektowanie zlecono i

firma, która projekt wykonuje jest to jeden i ten sam podmiot gospodarczy. Różnica, która „podpadła” radnym, jest tylko różnicą pieczęci: w chwili rozstrzygnięcia przetargu firma była jeszcze spółką cywilną dwóch osób, później drogi wspólników się rozeszły i prace wykonuje już tylko jeden z nich.

Sprostowanie

W zamieszczonym w poprzednim numerze N.Ł. sprawozdaniu z posiedzenia Komisji Spraw Gospodarczych Rady Miejskiej w Łowiczu napisaliśmy błędnie, że „komisja przyjęła wniosek zmierzający do wstrzymania przeprowadzania przetargów na prace inwestycyjne i remontowe przez Urząd Miejski”. Tymczasem wniosek nie zmierzał do wstrzymania przetargów lecz do skontrolowania prawidłowości już przeprowadzonych przetargów przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej. Za pomyłkę przepraszamy.

Tej zimy nadal na węgiel

Nie doszła do skutku planowana na minione lato wymiana dwóch kotłowni ogrzewających Osiedle Dąbrowskiego w Łowiczu z węglowych na olejowe. Warunkiem przystąpienia do tej modernizacji było uzyskanie na ten cel niskoprocentowanego kredytu. Starania o jego uzyskanie trwały zbyt długo, by dało się zainstalować nowe piece przed zbliżającym się sezonem grzewczym.



Padający przez całą minioną niedzielę deszcz nie był zbyt gwałtowny, przez co nie doszło do zalewania piwnic. Straż pożarna musiała wypompowywać wodę jedynie z zalanej kotłowni Zespołu Szkół Rolniczych na Blichu.

Deszczowe dożynki w Zdunach

Nie to co miastowy

Niestety, pogoda nie dopisała. Parafialne i gminne dożynki w Zdunach w niedzielę 3 września odbyły się w strugach ulewnej deszczu.

Wszyscy uczestnicy korowodu dożynkowego zbrali się tuż po godzinie jedenastej w budynku Spółdzielni Kółek Rolniczych w Zdunach. Właśnie stamtąd miał iść barwny korowód na Mszę św. do kościoła. Pomimo niewielkiej odległości do kościoła (ok. 400 m.) rolnicy nie zdecydowali się iść pieszo – deszcz padał coraz większy. Każdy na własną rękę dojechał pod kościół i tam szybko uformowano korowód. Na placu przed Domem Bożym zaparkowały ciągniki z SKR-u z przyczepionymi maszynami rolniczymi. Urządzenia miały lśnić w słońcu, ale i na deszczu prezentowały się dobrze. Ksiądz proboszcz powitał korowód przed wejściem do kościoła. Zaraz potem wieńce dożynkowe postawiono przed ołtarzem. Podczas mszy, zgodnie z dożynkową tradycją, został poświęcony bochen chleba z tegorocznego zboża oraz wieńce dożynkowe.

Po długiej mszy św. część osób rozeszła się do domów, inni przeszli do sali Gminnego Ośrodka Kultury. Na szczęście GOK mieści się niedaleko kościoła (ok. 150 m), bowiem deszcz zamienił się w ulewę. Po dożynkowych pieśniach „Wian niesiemy, wian” oraz „Siałam, siałam” wykonanych przez Stowarzyszenie Regionalne Wsi Urzędzie wraz z kapelą, starosta dożynek wręczył bochen chleba wójtowi Markowi Byzdrze. Przy akompaniamencie kapeli łowickiej odśpiewano hymn narodowy.

Stacja pod Walewicami zamknięta

Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu wydała decyzję nakazującą zamknięcie stacji benzynowej mieszczącej się przy skrzyżowaniu szosy Łowicz – Bielawy z szosą Bielawy – Walewice. Przyczyną było niedotrzymanie przez właściciela niektórych warunków ochrony

przeciwpożarowej, narzuconych przez kontrolę przeprowadzoną w kwietniu. Stacja pod Walewicami była dotąd kontrolowana, zaczęto ją teraz modernizować – a z tym wiąże się dodatkowe wymagania. Właściciel zdołał już w minionych dniach wypełnić część strażackich zaleceń.

(mk)

Balanga – sposób na nudę?

W sobotę 2 września państwo W. z Łowicza wyszli do znajomych na wesele. Dom zostawili pod opieką 17-letniej córki. Córka mówiła im, że odwiedzi ją kilka osób, będą słuchali muzyki, tańczyli, może obejrzą jakiś film. Rodzice nie mieli nic na przeciw. Tymczasem na imprezę przyszło znacznie więcej osób. Niektórzy z jej uczestników twierdzą, że przewinęło się 60-70 ludzi, w wieku od 15 do 25 lat. Efektów takiej „balangi” można się domyślać. Podczas imprezy zginęło około 30 mln starych złotych, magnetowid, buty „Underground” oraz... podpaski higieniczne. Nawet nie wiadomo kiedy to się stało. Większość osób była pijana. O tej i innych podobnych imprezach rozmawiałem z 17-letnią Anką i 18-letnim jej chłopakiem.

To była tak zwana otwarta impreza, jak przyszedł ktoś sensowny to wchodził, a jak miał jakiś alkohol to już bez najmniejszego problemu – powiedzieli. Większość przynosiła ze sobą wódkę. Na takie balangi bierze się pół litra na łeb, albo 0,75 na parę. Trzeba się liczyć z tym, że jak się ktoś przysiądzie to nie wypada nie nalać kielicha.

Pieniądze na alkohol młodzież bierze po prostu od rodziców. 17-letnia Anka mówi, że idzie na „osiemnastkę” i z przyjaciółmi składają się na prezent. „Wymyśla” wielkiego misia: *mamusiu to taka fajna koleżanka, 18-stkę ma się raz w życiu, ona tak się ucieszy z prezentu, nigdy takiego nie dostała*. Na imprezy chodzi się średnio raz na dwa tygodnie – *chyba, że jest post i starzy mocno marudzą*.

Młodzież umie przekonać rodziców o tym, że nie muszą się o nich martwić. Nawet gdy z poprzedniej balangi wracają pijani. Anka stara się nie wracać do domu w stanie upojenia

alkoholowego. *Zresztą jak wracam rano, to oni (rodzice – przyp.red.) przeważnie już śpią. Jak ojciec się budzi, to jest taki zaspany, że tylko mówi: „już jesteście, idź spać, bo jutro trzeba iść do kościoła”*. Na szczęście nie podchodzi zbyt blisko i nie czuje od córki alkoholu. Często nie pomaga nawet mocna, miętowa guma. Niektórzy gryzą ziarna kawy – mniej czuć z ust i przychodzi chwilowe otrzeźwienie.

Z policyjnych i nie tylko statystyk wynika, że młodzież pije coraz więcej, a zachowanie po alkoholu bywa coraz bardziej brutalne.

Marcin Kucharski

Policja ostrzega i radzi

Ostrożnie, sezon na rozboje!

Rozpoczyna się rok szkolny. Mając na uwadze doświadczenia lat ubiegłych, Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu ostrzega przed przestępczością skierowaną na młodzież szkolną. Dotyczy to głównie uczniów szkół ponadpodstawowych.

W ubiegłym roku odnotowaliśmy

kilkanaście przypadków pobicia, kradzieży i wymuszeń rozbójniczych dokonanych na uczniach szkół łowickich. Przypadków takich było znacznie więcej jednak rodzice poszkodowanych woleli zabrać dziecko ze szkoły niż zgłosić taki fakt na policję.

Aby uniknąć tego typu przestępstw należy przestrzegać pewnych zasad:

Po pierwsze zasada ograniczonego zaufania – każdy, nawet najlepiej wyglądający człowiek może być napastnikiem.

Po drugie: należy unikać miejsc nieoświetlonych, rzadko uczęszczanych.

Po trzecie: poruszać się w grupach minimum trzyposobowych. Jeżeli musicie iść samotnie, poruszajcie się tuż przy jezdni by uniknąć wciągnięcia w bramę.

Po czwarte: unikajcie osób proponujących wspólne spożywanie alkoholu bądź oferujących do sprzedania jakies przedmioty.

Po piąte: nie nosić grubszej gotówki w jednym miejscu. Staraj się w pieniądze były rozłożone po wszystkich kieszeniach.

UWAGA!

Jeżeli zostaniesz napadnięty i nie masz szans na ucieczkę – nie broń się. Zapamiętaj jak najwięcej szczegółów z wyglądu napastnika (twarz, ubiór, sposób poruszania się, sposób mowy). Natychmiast po zdarzeniu udaj się na policję.

„Siódemka” już nie będzie kraść

Siedmiu młodych chłopczków bardzo lubiło grać w bilard i gry komputerowe. Mieli jednak poważny problem – brakowało im pieniędzy. Wychodzili więc do miasta i... kradli pieniądze ze sklepów. Nie zawsze wchodził całą siódemką. Sklepy, w których łatwo było ukraść pieniądze mieli upatrzone już wcześniej. Sumy były różne: od 250 tysięcy starych złotych do 3,5 mln złotych. Sposoby kradzieży tak proste, że aż banalne. Podczas gdy jedni zagadywali sprzedawczynię, inni po cichu odsuwali szuflady i kradli grubsze nominały. „Siódemka” w miesiącach od maja do lipca dokonała łącznie 52 czynów karalnych w 33 sklepach. Kradli przeważnie na terenie Łowicza, ale zdarzały się „występy gościnne” w Skierniewicach i Sochaczewie. Pieniądze wydawali na gry komputerowe, cukierki i papierosy. Cała

siódemka pali.

Szajka „wpadła” przypadkowo. Prawdopodobnie starali się dostać do baru na dworcu PKS. Gdy zobaczyli patrol z Komendy Kolejowej Policji przestali majstrować przy drzwiach i odchodzili szybkim krokiem. Funkcjonariusze zauważyli oddalającą się grupę dzieciaków i fakt ten wydał im się podejrzany. Zatrzymali chłopaków, obejrzelik dokładnie bar przy PKS-ie. Z oględzin wynikało, że ktoś próbował się tam włamać. Początkowo chłopcy podejrzani byli tylko o próbę włamania. Specjalista do spraw nieletnich z łowickiej komendy policji „męcząc” złodziejasków ciągłymi wezwaniami, pytaniami i konfrontacjami zdołał od nich wydobyc całą prawdę o ich „dokonaniach”. Dochodzenie zakończono przed kilkoma dniami, sprawcy staną przed sądem dla nieletnich.

Wszystkie banki zgadzają się pomóc „Syntexowi”

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w dniu 23 sierpnia 1995 roku w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli banków poświęcone restrukturyzacji zadłużenia „Syntex” S.A.

Na spotkaniu byli obecni członkowie Zarządu Spółki oraz przedstawiciele ich firmy doradczej Pro-Invest International Sp. z o.o. Obecni na spotkaniu zostali zapoznani ze zmianami w programie restrukturyzacji, uwzględniającymi wcześniej zgłoszone przez banki uwagi, dotyczące przede wszystkim uszczegółowienia planu działalności marketingowej wraz z określeniem budżetu.

Zarząd „Syntex-u” S.A. przedstawił wyniki rozmów z prezesem IX Narodowego Funduszu Inwestycyjnego (już wkrótce głównego udziałowcy „Syntexu” – przyp. red.), IX Fundusz wyraża zgodę na dalsze prowadzenie przez „Syntex” negocjacji mających na celu zawarcie porozumienia z bankami, zastrzegając sobie prawo uczestnictwa w przygotowaniu wariantu dotyczącego podwyższenia kapitału akcyjnego. W trakcie spotkania omówione zostały również proponowane warunki restrukturyzacji finansowej.

Dyskusja w tej części dotyczyła kwestii formalno-prawnych, związanych z niekonwencjonalnym układem trzech

opcji, umożliwiając każdej z instytucji finansowych wybór jednego wariantu.

Wszyscy uczestniczący spotkania po raz pierwszy zgodnie zadeklarowali przystąpienie do procesu restrukturyzacji finansowej Spółki.

Na zakończenie spotkania uzgodniono i przyjęto harmonogram działań.

Uzgodniono, że następne spotkanie odbędzie się w ciągu miesiąca.

Dla wszystkich niezwykle interesujący jest termin w którym nastąpi wniesienie akcji Spółki do NFI przez Ministra Przekształceń Własnościowych.

Prezes Zarządu

mgr inż. Zbigniew Stefanowicz

kronika policyjna

■ 29 sierpnia o godz. 14.20 KP Łyszkowice powiadomiony został o pożarze stodoły w Grudzach Nowych. Na miejscu ustalono, że spaleniem uległa stodoła wraz ze zbiorami Henryka O. Straty ok. 5000 złotych.

■ 30 sierpnia o godz. 10.20 o godz. 10.20 KP Nieborów został powiadomiony przez Bogdana S. mieszkańca m.Piaski o kradzieży z jego obory w nocy na 30 sierpnia dwóch krów wartości ok. 3000 złotych.

■ 31 sierpnia ok. godz. 3.00 patrol tut. KRP dokonując kontroli drogowej przy ul. Stanisławskiego zatrzymał sprawcę kradzieży „Fiata 125p”, który został skradziony tej samej nocy w Łowiczu przy ul. Długiej na szkodę Krzysztofa S. Prokurator Rejonowy w stosunku do sprawcy Mariusza K. zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

■ W nocy z 30/31 sierpnia w Łowiczu przy ul. R. Kilińskiego nieznaną sprawcą dokonali kradzieży ze sklepu „Sport Styl” różnych art. odzieżowych na szkodę właściciela Arkadiusza C.

■ 31 sierpnia o godz. 10.15 w m. Rzaśno gm. Zduny miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem osob. „Audi” ob. Białorusi Aleksander B. jadąc z kierunku Poznania zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka samochodem osob. „Tico” kierowanym przez Zbigniewa O. W wyniku wypadku obrażenia ciała doznała pasażerka „Tico” Aleksandra O.

■ 31 sierpnia o godz. 12.20 w m. Piotrowice miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem osob. „Daihatsu Charade” Jerzy B. nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył autobusu stojącego na przystanku, należącego do PKS Łowicz, a kierowanego przez Jana D. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażerowie sam. osobowego Wacław i Teresa B.

■ W nocy z 31 sierpnia na 1 września w m. Zduny miało miejsce włamanie do zaparkowanego ciągnika siodłowego marki „Mercedes” kierowanego przez Ryszarda S. Sprawcy tym razem dokonali kradzieży bielizny damskiej na szkodę firmy „Hanlan” z Warszawy.

■ 1 września ok. godz. 18.00 funkcjonariusze KRP Łowicz Główny w bezpośrednim pościgu zatrzymali dwóch sprawców kradzieży kurtki z jednego z barów zlokalizowanych w okolicach dworca. Po zatrzymaniu sprawcami okazali się Sławomir i Włodzimierz G.

■ 1 września o godz. 20.50 w m. Maurzyc gm. Zduny miał miejsce wypadek drogowy, w którym kierujący „Skodą Favorit” Maciej B. jadąc z kierunku Poznania podjął manewr wyprzedzenia i uderzył w skręcający w kierunku Maurzyc w obrębie skrzyżowania samochód „Targa” kierowany przez Jądwiga Z. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer Skody Rafał B.

■ 2 września ok. godz. 22.10 w m. Gagolin Zachodni gm. Kocierzaw miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący rowerem będący w stanie nietrzeźwym Tadeusz P. na skrzyżowaniu drogi lokalnej został potrącony przez nieznaną samochód, który oddał się w kierunku Rybna. W wyniku wypadku rowerzysta z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

■ 3 września o godz. 16.20 tut. KRP została powiadomiona przez dyspozytora Pogotowia Ratunkowego w Łowiczu o nagłym zgonie przez powieszenie się Jarosława T. Zwłoki zabezpieczono w tut. prosekstorium do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

Opracował asp. Witold Janeczek

HERCO poszukuje robotników

Nie straszcie ludzi kapitalizmem. To jest normalna gospodarka, w której można żyć i pracować – mówi polski prawnik, zarządzający w imieniu belgijskiego właściciela fabryką betoniarek HERCO w Łowiczu.

Fabryka betoniarek HERCO przy ul. Poznańskiej w Łowiczu na pierwszy rzut oka mogłaby stanowić wdzięczny obiekt dla zachodniego fotoreportera szukającego ilustracji do tekstu o zacofaniu polskiego przemysłu metalowego. Stare, wyeksploatowane maszyny, ciemne od smaru hale, duże powierzchnie – wszystko to przypomina tak nieodległe czasy realnego socjalizmu. A mimo to zakład nawet tak typowo niedzisiejszej branży jak metalowa, znalazł zagranicznego nabywcę, co więcej: rozwija się i zaczyna przynosić zyski.

Pierwszym właścicielem fabryki był WUTECH z Głowna, potem POM Bogdanka, POMTEX z tejże Bogdanki. Kapitalistyczne stosunki zapanowały w firmie po raz pierwszy gdy kupił ją –

1991 roku – Anglik polskiego pochodzenia Józef Sanders. Kupił firmę bez nieruchomości, praktycznie więc tylko park maszynowy – który też od razu uzupełnił i zaczął produkować betoniarki, częściowo na eksport do Anglii i Irlandii. W połowie listopada 1993 roku, gdy Sanders przeszedł na emeryturę, sprzedał firmę obywatelowi belgijskiemu, Hermanowi Scheersowi. Od tego czasu datuje się poważny rozwój firmy. Właściciel nie miał jeszcze pięciu centów zysku z tej fabryki, natomiast zainwestował w nią już duże pieniądze – mówi reprezentujący w Łowiczu interesy Belga mecenas Tadeusz Kolasa. HERCO opracowało i wprowadziło do produkcji dwa nowe typy betoniarek, wśród których jest mała, zgrabna, jakby „domowego użytku” betoniarka o pojemności 50 litrów. Kolejne prototypy są opracowywane. HERCO nie nadaje w tej chwili z zamówieniami: popyt jest taki, że zdaniem Kolasy – można by sprzedać 1000 sztuk miesięcznie, a produkuje się nieco ponad 400.

Tadeusz Kolasa, który zarządza fabryką, wprowadził od 18 lipca pracę w systemie dwuzmianowym, przyjął około dwudziestu nowych ludzi, „uszczelniał” zakład od kradzieży, wprowadził regulamin premiowania, przynajmniej dodatki za pracę w warunkach szkodliwych dla

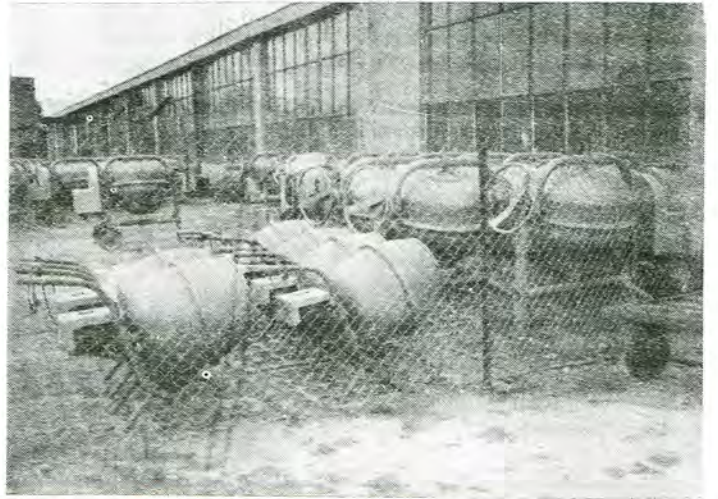
zdrowia – wszystko po to – jak mówi – by ludzie uwierzyli, że kapitalizm jest to normalna gospodarka, w której można żyć i pracować. Duży nacisk położono w HERCO na to, by sprawnie i szybko załatwiać reklamacje – jeśli takowe się zdarzą. Jeśli ktoś zgłasza reklamację to gnamy do niego, nawet gdyby to był Szczecin czy Rzeszów i usuwamy awarię, także w nocy. Nie może być

przecież tak, że ktoś ma budowę czeka na naprawę – mówi Kolasa.

Zarobki w HERCO należą do wyższych w Łowiczu, mimo to zakład nadal poszukuje dobrych spawaczy i tokarzy, a także młodych ludzi do przyuczenia do montażu betoniarek.

Być może też wkrótce rozstrzygnie się przyszłość obiektu, w którym funkcjonuje firma. Syndyk masy upadłościowej „Pomtexu” wystawił budynek przy Poznańskiej do sprzedaży. Właściciel HERCO oczywiście stanie do przetargu.

(wa)



CO NOWEGO W SZKOŁACH ŚREDNICH

Pisaliśmy w poprzednim numerze N.Ł. o licznych remontach jakie były przeprowadzone w łowickich szkołach podstawowych w okresie minionych, letnich wakacji. Teraz opowiemy o tym, co się zmieniło w szkołach średnich.

Liceum Ogólnokształcące im. J. Chęcińskiego uruchomiło w tym roku szkolnym tylko 5 klas pierwszych, o jedną mniej niż przed rokiem. Przyczyna? Brak sal lekcyjnych. W szkole i tak już będzie się uczyć 600 uczniów, dawniej było ich 450. Dwie klasy początkowe nie będą profilowane (profil wybiorą sobie dopiero w klasie II), jedna będzie o profilu podstawowym z

rozszerzonym angielskim, jedna ekologiczno-medyczna i jedna matematyczno-informatyczna. W szkole wymalowano klatkę schodową, wymieniono drzwi wejściowe do sali gimnastycznej, dokonano kilku drobnych napraw.

Podobnie jak w ubiegłym roku dwie klasy pierwsze utworzono w drugim Liceum Ogólnokształcącym, działają-

cy przy Zespole Szkół Medycznych. Obok L.O. powstały dwie klasy Liceum Medycznego kształtujące w zawodzie opiekunki do dziecka oraz sformowane zostaną dwie klasy policealne pielęgniarstwa i położnicza – rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami do tych klas jeszcze trwają. W „medyku” malowano latem sale lekcyjne i salę gimnastyczną, naprawiano podłogę z płytek PCV w klasach i na korytarzach, w internacie wymieniono okna. Trwa jeszcze remont kotłowni – ociepla się w niej rury centralnego ogrzewania.

O jedną klasę pierwszą więcej, bo aż

sześć i to 32-osobowych, utworzono w Zespole Szkół Ekonomicznych. Podczas wakacji wykonano tylko bieżące sprzątanie, myto okna. Nowy budynek przy ul. Kaliskiej żadnych remontów jeszcze nie wymaga, a stary przy Podrzecznej potrzebuje remontu kapitalnego. Nie przeprowadza się go jednak, gdyż – jak powiedziała dyr. Zofia Szalkiewicz – w szkole mają nadzieję, że za 2-3 lata nowa siedziba zostanie rozbudowana i wszystkie klasy przeniosą się całkowicie na nowe miejsce. Do tego czasu jakoś w starym budynku się przetrwa.

Zadnych poważniejszych prac nie zrobiono w szkole przy Syntexie, ale z innego powodu: nie było na nie pieniędzy. Mycie okien i pranie firan wykonały woźne, opłacono je z funduszy Komitetu Rodzicielskiego.

Przykro, że remonty finansowane są z pieniędzy rodziców – powiedział nam dyrektor TPS Łukasz Kazłowski. W tej szkole również jedynie składki rodziców w wysokości 50 tysięcy starych złotych miesięcznie umożliwiły jakiegokolwiek zadbanie o budynek. Z tych pieniędzy wymalowano wszystkie sale lekcyjne oprócz jednej, która malowania nie potrzebowała.

W ZSZ nr 1 na Podrzecznej malowano 4 sale lekcyjne, korytarz i łazienki. Jest zgoda kuratora na duży remont w budynku B, w którym znajduje się duża hala. Ma ona być przerobiona na sale lekcyjne, ale etapami. W tym roku będą wyremontowane szatnie a sale robione w przyszłym. Remont ten ma kosztować 500 mln starych zł. Planowany jest od września.

Będzie trudniej o flaszkę nad wodą

Radni gminy Łowicz zebrani na VI sesji w dniu 30 sierpnia dokonali zmiany w uchwale tejże Rady z roku 1993 w sprawie określenia zasad usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Uchwała ta określiła najmniejszą odległość, w jakiej mogą się znajdować punkty sprzedaży alkoholu od zbiorników wodnych. Radni zwiększyli tę odległość ze 150 do 850 metrów, przychylając się tym samym do wniosku wójta gminy. Uchwała uniemożliwi sprzedaż alkoholu w bezpośredniej bliskości uczęszczanych, szczególnie latem, zbiorników wodnych.

Dyskusję wśród radnych wywołała natomiast informacja o stanie realizacji inwestycji i kapitalnych remontów na terenie gminy. Opiniująca to zagadnienie Komisja Rewizyjna zwróciła bowiem uwagę na dwa problemy: konserwację oświetlenia ulicznego oraz rozbudowę

remizy OSP w Jamnie. I ta właśnie ostatnia sprawa była gorąco dyskutowana. Okazało się bowiem, że komitet budujący ten obiekt dokonał nie uzgodnionych z Urzędem Gminy zmian w projekcie. Ich realizacja spowodowałaby w efekcie, iż zamiast planowanych na ten cel 5 tys. zł dotacji, gmina musiałaby wydać aż 31 tys. zł. Ta samowola na tyle zdenerwowała radnych, iż postanowili oni nie finansować w tym roku budowy tego obiektu.

Poza tym radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Łowicz za I półrocze 1995 roku. Informacja ta nie wzbudziła jednak większych sporów czy dyskusji tym bardziej, że wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie.

Podjęto także uchwały m.in. w sprawie:

– poboru łącznego zobowiązania pieniężnego w drodze inkasa, określenia

inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkasę

– zmian w budżecie gminy na 1995 rok.

W końcowej części sesji odczytano listy, jakie do działaczy samorządowych przesłali:

- prezydent RP Lech Wałęsa
- przewodniczący UW Leszek Balcerowicz
- lider PSL Waldemar Pawlak.

Sesję zakończyło wystąpienie A. Nogała, dyrektora biura sejmiku samorządowego województwa skierniewickiego. Zaproszony gość mówił m.in. o słuszności reformy samorządowej, o potrzebie większej współpracy z sejmikiem. Poruszył także sprawę bardzo istotną dla gmin, a mianowicie przejęcie przez gminy zadłużonego szkolnictwa – obiecując w miarę możliwości pomoc sejmiku.

Zbigniew Wasiak

„Takie kwiatki mogą być, to się może zdarzać” – powiedziano w spółdzielni mieszkaniowej lokatorce zalewanego przez deszcz mieszkania.

ZALEWANI OD SUFITU

Częste w ubiegłym tygodniu deszcze przyniosły niemało problemów mieszkańcom ostatnich kondygnacji bloków na łowickich osiedlach. Jedną z rodzin, której deszcz poprzez sufit dostawał się do mieszkania jest rodzina państwa Smereckich, mieszkająca na os. Dąbrowskiego w bloku nr 19. Smereccy mogą mówić o pechu. W lipcu, kosztem wyjazdu na urlop, zrobili remont mieszkania. Pierwsze przecieki miały miejsce na początku sierpnia, kiedy pojawiły się deszcze. Zgłosiłam więc do spółdzielni, że jest taka sytuacja – mówi Jolanta Smerecka. 16 sierpnia przyszła ekipa remontowa i rzekomo coś na dachu robiła. Osobiście do nich podeszłam, pokazałam gdzie mieszkam, w którym miejscu woda kapie mi na głowę. Sądziałam, że zrobią to porządnie. Ucieszyłam się, gdyż remont kosztował nas dużo pracy i pieniędzy.

Na radość było jednak za wcześnie. O tym, że dachu nie naprawiono przekonali się Smereccy w poniedziałek 28 sierpnia. Córka zadzwoniła do mnie do pracy i powiedziała, że po ścianie leci woda. Szybko więc przyszedłam do domu, żeby zobaczyć co się dzieje. Wcześniej były przecieki na suficie, a teraz na ścianie. Zadzwoniłam od razu do spółdzielni mieszkaniowej z prośbą o pomoc. Usłyszałam w odpowiedzi, że „zważywszy na jakość tego bloku, takie kwiatki mogą być, to się może zdarzać”. I to mnie najbardziej zdenerwowało. Ja

rozumiem, że pada deszcz i nie mogą smutować, ale to niech przynajmniej to jakoś zabezpieczą. Czy jeśli padałoby przez miesiąc, to ja bym miała tak mieszkać z wodą lejącą się z sufitu i po ścianie? – relacjonuje pani Smerecka w czwartek, już po ustaniu deszczów. Stoi w swoim pokoju, na środku którego przed kilkunastoma godzinami stało jeszcze wiadro i miska, do których leciała „deszczówka”, w którym boczna ściana była już zalana na dwóch paskach tapety.

Jeśli czynszu nie zapłaciłabym do piętnastego, to od razu kara – ciągnie dalej pani Jolanta. A teraz ja powinnam ukarać spółdzielnię. Niech mi zrekompensują swoje niedbalstwo. Wiadomo, że w dzisiejszych czasach każdemu jest trudno. Specjalnie zrobiliśmy remont w tym roku, bo na przyszły córka ma Komunię i byłoby trudno pogodzić tyle wydatków. Po pięciu latach odnowiliśmy mieszkanie. Myślałam, że będę zadowolona dłużej niż kilkanaście dni. Poza tym uważam, że jeśli ekipa remontowa była i coś robiła, to ktoś odpowiedzialny powinien odebrać wykonaną pracę, sprawdzić.

W kontaktach ze spółdzielnią państwo Smereccy odnieśli wrażenie, że najważniejszą sprawą było to, czy mają oni ubezpieczone mieszkanie. To pytanie padało na wstępie każdej wizyty, czy telefonu związanego ze zgłaszaniem takich sytuacji. Spółdzielnia liczy na to,

że firma ubezpieczeniowa załatwi tę sprawę za nich.

Jak się dowiadujemy w biurach ŁSM dla spółdzielni ciekające dachy na blokach stanowią w tej chwili poważny problem. Dzisiaj wyruszyły cztery ekipy remontowe i będą naprawiać uszkodzone dachy. Budynków, których dach wymaga naprawy jest 27 na 123 należące do nas. Wszystkie inne prace zostały

przerwane, a tanie powstałych dziur będzie trwało dopóki nie zacznie padać deszcz. Mamy nadzieję, że taka pogoda utrzyma się i zdążymy naprawić wszystkie usterki, których przyczyną są duże skoki temperatur. Gdy było bardzo gorąco papa się nagrzała, potem nastąpił spadek temperatury, w wyniku czego papa skurczyła się i powstały pęknięcia. Wiadomo przecież, że papa nie jest materiałem elastycznym – powiedział nam Sylwester Bieniek, zastępca prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zgłoszeń jest bardzo dużo, a brygada remontowa liczy 10 osób. Zwiększenie tempa prac poprzez zlecenie ich osobom z zewnątrz nie wchodzi w grę, gdyż Zarząd spółdzielni pamięta, że było to praktykowane w przeszłości, ale nie sprawdziło się.



Radni w gminie Zduny niepokoją się stanem szkół podstawowych, którymi od stycznia będą musieli się opiekować.

BRAKUJE NA WSZYSTKO

Podczas rozpoczętej z godzinnym opóźnieniem sesji Rady Gminy Zduny (powód: niepunktualność radnych) przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Jan Gajewski przedstawił wnioski wyjazdowego posiedzenia tej Komisji. Radni wchodzący w jej skład odwiedzili 28 sierpnia wszystkie szkoły podstawowe na terenie gminy. Sprawdzali stan przygotowania szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 95/96. Wielkie sprzątania przed przyjściem uczniów zakończono już w szkołach w Żłakowie Borowym, Wiskienicach, Strugienicach i Zdunach. W SP w Bogorii tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego instalowane były nowe sanitarium, w SP w Bąkowie radni zwrócili uwagę na zły stan ławek szkolnych i wygląd sali gimnastycznej. Wymaga ona gruntownego remontu. Wniosek po rozmowach z dyrektorami podstawówek nasunął się sam: brakuje pieniędzy dostownie na wszystko – opał, pomoce szkolne, nowe ławki itp, a kuratorium

pieniędzy nie chce dać.

Dotknę nas to bardzo dotkliwie po 1 stycznia, gdy przejmemy podstawówki – przypomniał podczas sesji przewodniczący Rady Gminy Marian Miziolek.

Nie był to jedyny temat omawiany na sesji. Na samym jej początku sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu '95 przedstawił wójt Marek Bydza. Dochód w tej gminie zrealizowano w 42,8%. Jeszcze mniejszy jest procent realizacji wydatków – tylko 37,81%. Tak niskie wykonanie budżetu wójt tłumaczył tym, że za zrealizowane w I półroczu inwestycje (np. budowa wodociągów) pieniądze wypłacono w lipcu. W ciągu miesiąca środki te zostaną zrealizowane – zapewnił wójt. Radni przyjęli informację wójta.

Bezpośredni wpływ na stan budżetu w II półroczu będzie miała uchwała ustalająca cenę skupu żyta potrzebna do ustalenia wysokości podatku rolnego.

Zarząd zaproponował 18 zł/q, czyli o

1 zł więcej niż w I półroczu '95. Do takiej ceny były przymiarki podczas ustalania na początku roku budżetu gminy. Jeżeli ustalimy taką cenę (18 zł/q) do budżetu wpłynie więcej o ok. 10.000 zł (100 mln starych zł) – próbował przekonać

radnych wójt Bydza. Nie należy się martwić tylko o budżet, ale i o naszych wyborców. Obciążenie dla rolników być może nie jest duże – ale jednak zostawiamy przy 17 zł/q! – oponował radny Marian Lebioda.

Po krótkim zastanowieniu się zarząd zaproponował kompromis – 17,50 zł. Stawkę przyjęło 14 głosami za i jednym przeciw. Jesteśmy rolnikami, ale też opowiadamy się za realizacją budżetu. Wybraliśmy najlepsze wyjście – skomentował wynik głosowania Przewodniczący Rady Marian Miziolek.

Marcin Kucharski

ZŁA SŁAWA „ADALDANU” SZKODZI INNYM

Po artykule „Oszukiwani na raty” opublikowanym w jednym z lipcowych numerów N.Ł. drastycznie spadły obroty Biura Kredytowego mieszczącego się w Oddziale PTK w Łowiczu na Rynku Kościuszki.

Przypominamy, że artykuł nie dotyczył biura z Rynku Kościuszki lecz Biura Kredytowego „Adaldan” z Łodzi. W łowickim oddziale „Adaldanu” przyjmowano wpłaty kolejnych rat spłaty udzielonego kredytu i kwitowano je jedynie drukami KP (tzn. kasa przyjmie), które można kupić w każdym sklepie papierniczym, nie przesyłając jednocześnie tych pieniędzy do właściwej instytucji kredytującej, jaką był łódzki oddział Invest Banku. Poza tym „Adaldan” bez porozumienia z bankiem żądał od kredytobiorcy podpisywania aneksu do umowy w którym przesuwał terminy spłacania rat o miesiąc do przodu w stosunku do terminów określonych przez bank oraz zobowiązywał klienta do wpłacania gotówki w biurze kredytowym, a nie w banku.

Mimo tego, że artykuł dotyczył wyłącznie „Adaldanu” miesięczne obroty Biura Kredytowego z Rynku Kościuszki spadły ostatnio prawie pięciokrotnie. Biuro istnieje już półtora roku i tak niskich obrotów jeszcze nie notowało. W sierpniu ubiegłego roku obroty wynosiły prawie 500 mln starych złotych, w tym – niecałe 100 mln... Przez ostatnie dwa tygodnie miałam tylko czterech klientów – narzeka pracownica biura Zofia Markiewicz.

W wyniku naszej publikacji – choć bez naszej intencji – również w sklepach odczuwalne jest mniejsze zainteresowanie sprzedażą ratai. Po aferze z Adaldanem każdy woli się zastanowić jak inaczej zorganizować pieniądze. Może to i dobrze – ludzie zaczęli myśleć, szanować swoje pieniądze – mówi właściciel jednego ze sklepów ze sprzętem RTV. Właściciele biur kredytowych mają jednak nadzieję, że po okresie niechęci do korzystania z ich usług klienci ponownie obdarzą ich zaufaniem.

Czy gmina pomoże Rafałowi?

Radni gminy Zduny zapoznali się z listem mieszkanki Wiskienicy Górnej, która wszystkimi drogami próbuje zdobyć ok. 400 mln starych złotych na lek dla syna. 21-letni Rafał jest chory na stwardnienie rozsiane. Jedyny lek, który być może powstrzyma chorobę kosztuje ok. 400 mln zł. Stan Rafała z dnia na dzień jest coraz gorszy. Chłopak już nie podnosi się z łóżka. Podajemy numer

konta, na które można wpłacać pieniądze dla Rafała: Rada Rodziców I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Dąbrowskiego w Kutnie PKO o/Kutno nr 61610-648-132 hasło Rafał. Radni zobligowali zarząd do szukania oszczędności w budżecie w wysokości 50-60 mln starych zł. Tylko taka kwota jest realna. Na więcej nas po prostu nie stać – stwierdził wójt.

JAK NIE UMRZEĆ NA RAKA

Bylibyśmy szczęśliwi mogąc podać naszym Czytelnikom receptę jak to osiągnąć. Niestety: całkowicie, pewnie i niezawodnie nie można się przed rakiem uchronić. Nie znaczy to, że nie można zrobić nic, by czuć się choć trochę bezpieczniej. O tym jaki problem stanowią nowotwory na naszym terenie i co robić, by zmniejszyć ryzyko zachorowania bądź podwyższyć szanse na wyleczenie „Nowy Łowiczanin” rozmawiał z ordynatorem oddziału chirurgicznego w szpitalu łowickim dr Franciszkiem Rolińskim, chirurgiem dr Zdzisławem Mazurkiewiczem i ordynatorem oddziału położniczo-ginekologicznego – dr Krzysztofem Kuśmierczykiem.

Chorych na raka widac w łowickim szpitalu mniej, niż jest na naszym terenie osób cierpiących na tę straszną chorobę, a raczej na jej wiele odmian. Dzieje się tak dlatego, że tylko niektórzy trafiają na Ułańską. Wielu wykorzystując rodzinne czy towarzyskie znajomości leczą się w specjalistycznych szpitalach onkologicznych w Łodzi czy w Warszawie, inni trafiają tam po krótkim pobycie w szpitalu łowickim, jeszcze inni przez długie okresy choroby przebywają w domu – i tam niekiedy umierają. Stan ten nie przeszkadza jednak stwierdzić faktu podstawowego: ilość zachorowań na nowotwory na naszym terenie zdecydowanie i to od lat wzrasta. W roku 1994 przez łowicki szpital przewinęło się 216 osób z nowotworami, w ciągu niecałej nawet pierwszej połowy roku bieżącego – 110 osób. Największe zaniepokojenie dr Franciszka Rolińskiego budzi zauważalny w ostatnich kilku latach duży wzrost zachorowań na raka jelita grubego, szczególnie jego dolnej części. Jest to zdradliwa choroba. Jeśli komórki nowotworowe rozrastają się do środka jelita, to dość szybko następuje niedrożność jelita, w jej następstwie wizyta u lekarza i są szanse na wyleczenie. Bardzo często jednak nowotwór zaczyna rozrastać się na zewnątrz, atakując inne organy – lub reż rośnie posuwając się po ściankach jelita. W

tych przypadkach chory zazwyczaj zgłasza się do szpitala w końcowym stadium choroby, w którym jedyną pomocą, jakiej można mu udzielić, jest uśmierzenie bólu. Co więc można zrobić, by chorobę wykryć wcześniej, gdy jeszcze jest czas na jakieś leczenie? Roliński radzi zwracać uwagę na

objawy pośrednie

które niekoniecznie muszą być charakterystyczne dla raka. Te objawy to pojawienie się krwi i śluzu w stołcu, naprzedmienne biegunki i zaparcia, inne niż zwykle utformowanie stolca. Objawy takie są zdecydowanym wskazaniem do zgłoszenia się do lekarza. *Wolę, żeby pacjent przyszedł do mnie nawet pięć razy niepotrzebnie niż żeby zjawił się raz, ale za późno* – mówi Roliński. Trzeba też zwracać uwagę na wszelkie bóle żołądka, owe bowiem mogą być sygnałem powstawania drugiego bardzo rozpowszechnionego nowotworu: raka żołądka. *Każdą taką dolegliwość trzeba jak najszybciej zgłaszać do lekarza, byśmy mogli to diagnozować i rozstrzygać czy to nowotwór, wrzód czy zwykły niezbyt* – dodaje dr Zdzisław Mazurkiewicz. Do niedawna nowotwory jelita grubego, a także żołądka atakowały

głównie ludzi starszych i to mężczyzn. Teraz zagrożone są także kobiety, a i wśród młodszych roczników zdarzają się zachorowania. *Dawniej operowaliśmy głównie ludzi po sześćdziesiątce, po siedemdziesiątce, teraz nie jest to już regułą. Zdarzyło nam się już operować nawet 17-latkę i aż nogi się pod nami ugięły gdy ją otworzyliśmy* – zauważa Mazurkiewicz. Zwraca on też uwagę na coraz większą ilość zachorowań na wsi, która wydawała się do niedawna zdrowsza od miasta.

Powszechność zagrożenia sprawia, że tym istotniejsze staje się częste badanie przez lekarza кишки stolcowej jego pacjenta. *Każdy praktykujący lekarz powinien badać „per rectum”, nie powinno się od tego stronić* – uważa Roliński. Inne rodzaje badań wymagają już bardziej specjalistycznego sprzętu. W łowickim szpitalu robi się od wielu lat badania endoskopowe (czyli przeprowadzane za pomocą specjalnych wzorników) żołądka, dwunastnicy, odbytnicy i odbytu. W pierwszych czterech miesiącach tego roku były 53 takie badania szpitalne i 86 badań ambulatoryjnych. Endoskopia całego jelita grubego jest kwestią czasu, już szkołą się w tej dziedzinie asystenci, na razie nie ma jednak pieniędzy by kupić sprzęt.

Raki przewodu pokarmowego z dominantą raków odbytu to jedna z chorób nowotworowych, z którymi najczęściej spotykają się łowiccy lekarze. Druga to nowotwory narządu rodowego. Tak się składa, że i w tym i w tamtym przypadku mówimy o nowotworach, których profilaktyka jest względnie łatwa, a więc o takich, przed którymi w dużej mierze możemy się ustrzec. Tak bowiem końcowe odcinki jelita grubego, jak i narząd rodny oraz sutki są to organy dostępne do badania. *Dzięki temu można wykryć wczesne stadia choroby, a wczesne wykrycie tych stanów daje w większości przypadków nawet stu procentowe wyleczenie* – mówi dr Krzysztof Kuśmierczyk. Stosunkowo najłatwiej jest bronić się i stosować profilaktykę tych nowotworów, które są najbardziej wśród kobiet rozpowszechnione: raka szyjki macicy i raka sutka.

Ilość zachorowań na raka szyjki macicy w ostatnich latach wzrasta. Dr Kuśmierczyk przyczyny tego stanu dostrzeka się m. in. we

wczesnym rozpoczynaniu życia seksualnego.

Coraz wcześniejsza inicjacja seksualna, szybkie wychodzenie za mąż, większość mężczyzn, z którymi utrzymuje się kontakty seksualne – te wszystkie okoliczności są wymieniane wśród czynników ryzyka, zwiększających prawdopodobieństwo zachorowania na raka szyjki macicy. Dlaczego? Medycyna zdołała już wyodrębnić dwa wirusy przyczyniające się do powstawania tej choroby: HPV i HSV2. Rak szyjki macicy jest więc swego rodzaju chorobą zakaźną, przy czym jeśli zdarza się tak, że mężczyzna lubi „skakać z kwiatka na kwiatek”, a jeden z poprzednich „kwiatków” był chory (nawet jeśli był to tylko stan przedrakowy), to mężczyzna zostaje nosicielem wirusa, a kolejny „kwiatek” może zachorować.

Profilaktyka jest więc jasna: wierzność. Oprócz niej oczywiście regularne badania cytologiczne, prowadzone raz na rok, od chwili rozpoczęcia życia płciowego. Badania takie wykonuje się u każdej kobiety leżącej z jakiegoś powodu w szpitalu. Nie wszystkie trafiają



**RESURSA
OBYWATELSKA**



zaprasza członków i sympatyków
na spotkania towarzyskie

w każdą środę o godz. 20.00 do budynku Łowickiego Ośrodka Kultury w Łowiczu, ul. Pijarska 1.

Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej
i Byłych Więźniów Politycznych

zawiadamia członków Koła Miejskiego w Łowiczu,
że w dniu 17 września 1995 roku o godz. 10.00
w Domu Nauczyciela przy Al. Sienkiewicza
odbędzie się zebranie sprawozdawcze.

ZAPRASZAMY

W POZYCJI STOJĄCEJ
PRZED LUSTREM
DOKŁADNIE
OBEJRZYJ PIERSI



1. trzymając ręce wzdłuż ciała



2. przy rękach uniesionych w górę



3. z rękami wspartymi na biodrach

jedak do szpitali, natomiast dobrze byłoby, gdyby każda raz do roku zawiątała do poradni K bądź prywatnego gabinetu i zleciła wykonanie badania cytologicznego. Badanie rozmazu z szyjki macicy jest niedrogi, łatwe, skuteczne i wiarygodne. Pozwala na wykrycie stanów przedrakowych i raka w najwcześniejszych stadiach, a to z kolei umożliwia operację i dobrze rokuje na wyzdrowienie. W 1995 roku w łowickim szpitalu przeprowadzono już kilka operacji szyjki macicy w takich właśnie, wczesnych stadiach rozwoju choroby.

Niestety, nadal trafiają się kobiety zgłaszające się do miejscowych ginekologów bądź do szpitala dopiero wtedy, gdy zauważą u siebie krwawienie z pochwy. Jeśli przyczyną jest rak, jest już wtedy za późno na jakąkolwiek interwencję poza leczeniem przeciwbólowym.

Drugi z bardzo rozpowszechnionych, coraz groźniejszych a jednocześnie



4. unieś zgiętą w łokciu prawą rękę kładąc dłoń z tyłu głowy, a lewą ręką zbadaj prawą pierś. Powtórz to samo w odwrotnym ułożeniu, tzn. przy uniesionej lewej ręce prawą ręką badaj lewą pierś. Trzymaj palce płasko i lekko naciskając zataczaj koła na piersi, jak gdyby na tarczy zegara

łatwych do wykrycia i przez to w ogromnej części przypadków uleczalnych raków to rak sutka. Zdarza się on coraz częściej i u kobiet coraz młodszych, a ponadto występuje tu często predyspozycja rodzinna – mówi dr Kuśmierczyk. Profilaktyka jest łatwa: każda kobieta winna raz w miesiącu, najlepiej po miesiączce, sama zbadać sobie piersi pod kątem występowania w nich jakichś zgrubień, nawet niewielkich. Zmiany mogą być nieraz bardzo drobne, ale nie wielkość zmian decyduje o złośliwości guzków – podkreśla ordynator. Każde niepokojące spostrzeżenie należy zgłaszać lekarzowi, on wykona bądź zleci wykonanie następnych badań, jeśli to konieczne następuje operacja. Łowiccy ginekolodzy mają co najmniej raz w roku, na wykonanie tych badań, jeśli to konieczne następuje operacja. Łowiccy ginekolodzy mają co najmniej raz w roku, na wykonanie tych badań, jeśli to konieczne następuje operacja. Instrukcję samobadania piersi zamieszczamy obok, jeśli jednak ktoś nie ufa swym umiejętnościom, niech po prostu regularnie chodzi do ginekologa i prosi o badanie.

Regularne badanie lekarskie jest też jedyną właściwą metodą szybkiego wykrywania innego groźnego nowotworu kobiecego – raka jajnika. Choroba ta w



5. badaj piersi zgodnie z ruchem wskazówek zegara, zacznij np. od miejsca gdzie mogłaby być godz. 12; zakreśl pełne, największe koło, a następnie dwa mniejsze koła coraz bliżej środka

swych najwcześniejszych stadiach przebiega bezobjawowo: chora nie odczuwa żadnych bólów, nie występują krwawienia. Lekarz badający może wyczuć zgrubienie jajnika, dalsze badania wykażą strukturę takiego guza. Jeśli to wczesny rak, wycina się cały narząd rodny i część narządów okolicznych, po czym następuje chemioterapia. W ubiegłym roku w Łowiczu odbyło się sześć takich operacji, w tym roku też już kilka. Podobnie, od kilku do kilkunastu operacji przeprowadza się rocznie w wyniku stwierdzenia raka trzonu macicy – kolejnego nowotworu coraz częściej spotykanego w naszym rejonie.

Dwie ostatnie choroby stanowią zagrożenie głównie dla kobiet starszych, po menopauzie. Często się zdarza, że kobiety starsze zaniedbują badania ginekologiczne – nic bardziej błędnego nie można zrobić – mówi dr Kuśmierczyk. Przyznaje jednak, że choć ogólnie nowotworów przybywa to jednak – na szczęście – coraz więcej kobiet z własnej inicjatywy chodzi na kontrolne badania. Kobiety doceniły problem – mówi.

Zjawisko odwrotne, lekceważenie problemu, obserwuje się natomiast jeśli chodzi o profilaktykę raka płuc. Ten jeden z najgroźniejszych nowotworów potrafi rozwijać się nawet przez 25 lat

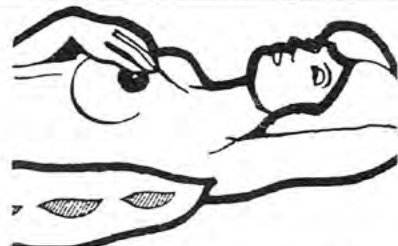


6. zbadaj każde miejsce, z brodawką sutkową włącznie. W trakcie tego badania sprawdzaj, czy nie występuje guzek lub stwardnienie w piersi, które różni się wyraźnie konsystencją od otoczenia

nie dając żadnych objawów. Dawniej przestrzegano kontrolnych prześwietleń płuc, były one obowiązkowe. Dziś niełatwo jest spotkać osoby, które nie „były u Rentgena” po kilka lat. A przecież prześwietlenia wychwytyują ostatnio częściej nawet raka płuc niż gruźlicę, wykrywaniu której pierwotnie służyły. Co tu jednak mówić o regularnym prześwietlaniu się, skoro w skali niespotykanej w świecie Polacy wystawiają się na działanie ewidentnego, dowiedzonego po wielokroć, potężnego czynnika ryzyka, jakim jest w przypadku nowotworu płuc palenie papierosów...

Zdawałoby się, że jest dwudziesty wiek, a ludzie przychodzą do nas zupełnie zaniedbani – mówi dr Mazurkiewicz. A przecież strach przed chorobą jest najgorszym doradcą. O raku mówi się mało, półgębkiem i niemal wyłącznie w kontekście osób, które padły jego ofiarą. Tymczasem żyją wśród nas setki osób, które dzięki szybkiemu zgłoszeniu się do lekarza i szybkiej interwencji walkę z rakiem wygrały. Ci ludzie w większości nie chcą o swej chorobie – i swym zwycięstwie nad nią – opowiadać. Szkoda, bo są chodzącym świadectwem tego, że na raka nie trzeba umierać.

Wojciech Waligórski



7. połóż się naznak i włóż poduszkę lub złożony ręcznik pod prawy bark, a prawą rękę pod głowę. Trzymaj palce lewej ręki płasko i lekko naciskając zataczaj koła na prawej piersi jak gdyby na tarczy zegara. Zacznij od miejsca, gdzie mogłaby być godzina 12; zakreśl pełne, największe koło, a następnie dwa mniejsze koła coraz bliżej środka. Powtórz to samo w odwrotnym ułożeniu, tzn. z lewą ręką pod głowę badaj prawą ręką pierś. Zbadaj każde miejsce z brodawką sutkową włącznie. W



trakcie tego badania zwracaj uwagę, czy nie występuje guzek lub stwardnienie w piersi, które różni się wyraźnie konsystencją od otoczenia.

8. na końcu sprawdź stan węzłów chłonnych pod pachą. W pozycji leżącej na znak połóż prawą rękę wzdłuż ciała i lewą zbadaj prawy dół pachowy. Zwróć uwagę, czy węzły chłonne nie są powiększone. Następnie to samo w odwrotnym ułożeniu, tzn. z lewą ręką wzdłuż ciała badaj prawą ręką lewą pachę.

Specjalnie dla „Nowego Łowiczanina” korespondencję z Finlandii dokąd pojechał w odwiedziny do swego brata Stanisława, łowiczanina, księdza, mieszkającego i pracującego tam od lat przesyła Albin Szymajda

Łowicki obrazek w Kuovola

Czeka cię miesięczny pobyt za granicą. Na ostatnim wakacyjnym szlaku „Nowego Łowiczanina” zaproponujesz zatem chytrze odpoczynek. Z myślą że sam odpoczniesz. Ale gdzież tam! Nie da się. Bo Łowicz cię dopadnie. Nawet tutaj.

Finlandia: uwikłane w gęstwinie lasów wstęgi rzek i jezior. Ale nie tylko. W ostatnich latach coraz bardziej konkurujące z nimi arterie szerokich, łagodnie krętych, wielokierunkowych autostrad. I mozaika zabudowy: nowoczesnej, przestrzennie zgrabnej, sygnalizowanej wielobarwnymi płaszczyznami kształtów dachów. Nowoczesny, czysty kraj w biednej skandynawskiej prowincji, gdzie tylko południowy pas nizin nadbałtyckich ma nieco urodzajnych gleb, środek kraju zajmuje lesisto-skalne pojezierze a północ łapońskie bezładne tundry. Jak im się to udało?

Mieli tu rok 1918, mieli swoje międzywojenne dwudziestolecie. Pakt Ribbentrop-Mołotow ich także pozostawił w radzieckiej strefie wpływów. Zimą 1939 roku wschodni sąsiad brutalnie zagarnął 1/3 terytorium kraju – całą Karelię z Wybörgiem i północ z niezamierzającym portem Petsamo. Ale dalej nie poszedł. Dał spokój. Zbyt zaciekle był opór. Przeciw sobie miał marszałka Carla – Gustafa Mannerheima, niebawem żołnierskie męstwo Finów i specyficzne, sprzyjające obronie, fińskie warunki terenowe. W latach 1941–44 ruszyli Finowie odebrać zrabowane. Nie dali rady. Zostały pomniki poległych. Kontyngencje spalić ciężko aż po lata 50-te. Ale nawet po 1944 – tym okrojeniu, uzależnieniu – uniknęli „wyzwolenia”. Wystarczyło.

Na krętych ścieżkach historii odnajdzie się ślady polskie. Dawne i dzisiejsze. Polacy od wieków związani z

katolicyzmem są obecni w niemal całkowicie protestanckiej wspólnocie fińskiej. Niektórzy przodkowie przybyli tu jeszcze za czasów carskich, wielu najprzeróżniejsze koleje losu rzuciły tu po ostatniej wojnie. Wśród nich jest Łowiczanin, STANISŁAW SZYMAJDA, urodzony w Łowiczu w 1950 roku. W Finlandii przebywa jako kapłan ze zgromadzenia księży sercanów od 1981 roku. Ostatnio jest proboszczem parafii bogostawionej Matki Urszuli w KUOVOLA. Parafia tu zasięgiem swoim obejmuje południowy wschód Finlandii, urodzajny, lekko połaďowany, jak okolice naszego Podbeskidzia. Tylko wody i lasu więcej. No i morze blisko. Tradycje katolickie sięgają tu jeszcze czasów XIX-wiecznych rosyjskich garnizonów nadmorskich Wybörga i Haminy, a dalej od morza –Kuovola i Lahti. Ta parafia to 30 tysięcy kilometrów kwadratowych i 300 dusz. Dotrzeć do ich korzeni, odnaleźć, cierpliwie odgarnąć popioły niepamięci, pomóc, nieść duchową radość spotkania w Eucharystii, karmelitankom amerykańskim w ich klasztoru w odległym ESPOO mszę odprawić – takie to codzienne trudy kouvolskiego łowiczanina. Kościół parafialny w 30-tysięcznej Kuovoli wzniesiony został w 1993 roku wg projektu włoskiego architekta Benito Casa Grande. Sylwetka położonej blisko centrum świątyni z plebanią jest lekka, przejrzysta jakby, bielą przeszklonych ścian wrośnięta w parkowe zbrocze, długą fińską zimą utożsamia się z otoczeniem, krótką wiosną i latem urzeka powabem.

Myślałem że to będzie wszystko i łowickiej wędrowki uniknę. Ale jak było wcześniej powiedziane – nie da się. Nad proboszczowskim biurkiem plebanii w Kuovola wisi nie zwracający uwagi, niepozorny szkic olejny. Dawny. Czy

przetrzesz, sól jakaś drażni powiekę... Jednak nie zapomniat. Po tylu latach i tak daleko... Szeroki łuk rzeki zachęca. Chodźmy! Tak, to nasza Bzura. Przy zeschłej wierzbie młyn Neya na Korabce. Od tego miejsca pójdziemy pod wieczór, przy czerwono zachodzącym słońcu. Za jajczarnią, przy torach browar dawny Heinricha Reinecke. Łowicka „pszczołka”. Stąd do miasta. Po prawej, zaraz za torem pamiętasz dach oby korkowni, po lewej św. Jan Nepomucen od 1852 strzeże rzecznej przeprawy. I już elektrownie. Kąpiel w Bzurze przy elektrowni, skąd woda ciepła płynęła. Mosty dwa: kolejowy, nitowany, drugi drewniany, miejski, z kępą łóz po środku. A na przeciwległym brzegu szlachtuż, w którym niszcząca dziś łaźnia. Blisko sokolnia drewniana, z wieżyczką spiczasta, obok młyn murywany. Ostatnie posesje Mostówki: Słoniewiczów znacznych, po przeciwnej stronie Ostrowskich, gdzie ich potomek Tadeusz Mierzwicki, oryginał znakomity, w 1914 pod dębem nadrzecznym w Bzurze pływał. A dąb sadzony przez dziadka, jak do powstania szedł w 1863.

W tle wieże wyniosłe. Dwie barokowe kopulaste. Kolegiata. Wysoko śmigają piskliwie jerzyki. Na wieczorne nabożeństwo dzwonią. Zatrzymamy się zdumieni... to łowiczanin, ksiądz Stanisław parafian swoich zwoluje, z dalekich okolic zdążających do Kuovola. Uległem. Te wędrowkę szlakiem wyobraźni musiałem odbyć. W Finlandii zostanie łowicki obrazek.

Albin Szymajda



Nad proboszczowskim biurkiem niepozorny szkic olejny.



Podczas wizyty w Kuovola ambasadora R.P. w Finlandii. W środku ks. Stanisław Szymajda.

UWAGA WIERSZOKLECI

Wojewódzki Dom Kultury w Skierniewicach ogłasza Ogólnopolski Konkurs Poetycki, którego celem jest pobudzenie aktywności twórczej w dziedzinie poezji. Organizatorzy nie ograniczają tematyki nadsyłanych utworów.

Zasady uczestnictwa:

1. Konkurs ma charakter otwarty.
2. Uczestnicy nadsyłają zestawy do 5 utworów poetyckich.
3. Nadesłane wiersze nie mogą być, do czasu ogłoszenia wyników, publikowane w całości, ani we fragmentach oraz nie mogą być nagradzane w innych konkursach.
4. Prace konkursowe w maszynopiśmie w 3 egzemplarzach oznaczonych godłem nadsyłać należy na adres: Wojewódzki Dom Kultury 96-100 Skierniewice, ul. Reymonta 33 z dopiskiem „Konkurs poetycki”.
5. Imię i nazwisko oraz dokładny adres należy dołączyć w osobnej, zaklejonej kopercie opatrzonej takim samym godłem jak prace.
6. Organizatorzy nie zwracają nadesłanych prac.

Termin nadsyłania prac konkursowych uływa 16 października 1995 r. Rozstrzygnięcie nastąpi w końcu października 1995 r. Laureaci zostaną zaproszeni przez organizatorów do

udziału w VIII Biesiadzie Literackiej (w programie m.in. wręczenie nagród, warsztaty literackie i spotkania autorskie). Organizatorzy zapewniają profesjonalne jury, w skład którego wejdą wybitni poeci.

Przewiduje się następujące nagrody: I nagroda – 700 zł, II nagroda – 500 zł, III nagroda – 300 zł. Jury biorąc pod uwagę poziom zgłoszonych prac ma prawo do innego podziału nagród.

Pisaliśmy w numerze 32 N.Ł. z 18 sierpnia o trzech różnych inicjatywach zmierzających do zapewnienia wakacyjnego odpoczynku dzieciom z najuboższych rodzin z Łowicza i okolicy. Nie wspomnieliśmy wtedy o tym, co dla takich dzieci zrobił miejscowy Polski Czerwony Krzyż. Tymczasem wzorem lat ubiegłych Zarząd Okręgowy PCK w Łowiczu był organizatorem obozu wypoczynkowego, przede wszystkim dla dzieci z rodzin najuboższych, w przepięknej miejscowości Sława k/Zielonej Góry nad jeziorem Sławskim.

PCK też pomógł

Oboz trwał od 12 do 26 lipca, noclegi były w domkach campingowych, należących do zielonogórskiego PCK. Łącznie w obozie brało udział 77 dzieci, w tym 19 nieodpłatnie, z Łowicza było w Sławie 22 dzieci. Rekrutacja odbywała się poprzez szkoły – szkolne koła PCK istnieją w każdej szkole.

Komendantem był Marek Rybicki, nauczyciel w L.O., poza nim pracowali z dziećmi dwie nauczycielki oraz społeczne instruktorki młodzieżowe.

Na obozie – jak to na obozie – młodzież organizowała sobie różnego

rodzaju imprezy: wybory Miss i Mistera obozu, śluby obozowe, chrzest, turnieje grup. Tym co wyróżniało obóz PCK były gry i zabawy czerwonokrzeskie np. na temat higieny oraz szkolenia w udzielaniu pierwszej pomocy i zapobieganiu wypadkom. Były też zawody sportowe z miejscową młodzieżą, były wycieczki po tamtejszym parku krajobrazowym. Co rano dzieci biegały, rywalizowały także w konkursie czystości w domkach. Do Łowicza wróciły wypoczęte, zadowolone, opalone i najedzone. Wyjazd sponzorowało wiele firm z terenu województwa, w przeważającej części – co warto zaznaczyć – były to przedsiębiorstwa łowickie.



Łowicz tel.37-33-24
ul.Kaliska 26

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje po najniższych cenach w regionie:

► **MATERIAŁY PODSTAWOWE**

cement 250, 350, wapno hydrat. cegła pełna, dziurawka, cegła silikatowa, gazobeton, pustak Akermana

► **MATERIAŁY IZOLACYJNE**

wetna mineralna, styropian, suprema, papa dachowa, papa izolacyjna, lepek asfaltowy, abizole, dacholeum, eternit, bitum

► **STOLARKA BUDOWLANA**

skrzydła drzwiowe wewnętrzne i zewnętrzne, ościeżnice

► **WYROBY HUTNICZE**

stal żebrowana i gładka, blachy czarne i ocynkowane, kształtowniki gorącowałcowane, profile zimnogięte, walcówka

POSIADAMY TRANSPORT ODPLATNIE ORAZ ZAŁADUNEK GRATIS.

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

R-35-P-765

PPHU „GRANEX” Boczki k/ Łowicza, tel. 38-46-91

NOWE WYŻSZE CENY

**SKUP ZBÓŻ
paszowych**

**sklep AUTO-MOTO
„FRANKLIN”**

Łowicz, ul.1 Maja 1, tel./fax 37-35-87 w.6

POLECA:

- art. motoryzacyjne
- gazy tech. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla (CO₂), hel, tlen tech. i med.
- osprzęt spawalniczy: reduktory, węże, palniki itp.

Zapraszamy do nowo otwartego

ZAKŁADU

FRYZJERSKIEGO



ul.Bolimowska, blok „Domino”
codziennie w godz. 9.00-19.00
soboty 8.00-14.00

CENY KONKURENCYJNE

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu
w Łowiczu przy ul.3 Maja 12
(wspólne wejście ze sklepem z tapetami)

POLECAMY:

**FIRANY, ZASŁONY,
OBRUSY, KARNISZE**

Firma odzieżowa „IBIS”

ZATRUDNI SZWACZKI

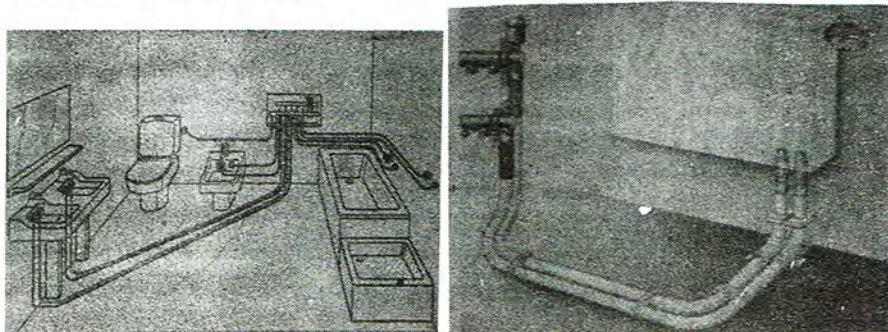
**po szkole (kursie)
do szycia w taśmie**

Łowicz, ul.Mostowa 28, tel.37-32-06 w.8
R-35-P-1003

REWELACYJNY amerykański system rozprowadzania instalacji c.o., c.w.u, z.w. - „KITEC”

- ✓ Gwarancja 10 lat, żywotność 50 lat.
- ✓ Ceny porównywalne do instalacji tradycyjnych (stal)

ECOTHERM s.c. 99-400 Łowicz, ul. Księżacka 5.
tel. 37-55-41, tel/fax 37-28-97



KOTŁY OLEJ GAZ

JUŻ od 17 mln! 10 lat gwarancji!

PEŁNE WYPOSAŻENIE KOTŁOWNI

ECOTHERM S.C.
99-400 Łowicz
ul. Księżacka 5
tel. 37-55-41
tel/fax 37-28-97



NAJTAŃSZE:

- ✓ zawory kulowe
- ✓ zawory grzejnikowe
- ✓ termostaty
- ✓ pompy
- ✓ grzejniki
- ✓ automatyka
- ✓ liczniki ciepła

DUŻE RABATY DLA INSTALATORÓW

hurt-detal, projektowanie, doradztwo, wykonawstwo

R-35-P-645

Skandynawskiej jakości

KOTŁY c.o. olejowe gazowe

KDK
S.C.

GŁÓWNO
ul. Bielawska 17
tel. (0-42) 191-526

- * instalacje c.o. z tworzyw
- * projektowanie
- * montaż, serwis

- Okna PCV
- okna EURO 68
- drzwi PCV
- drzwi drewniane
- stropy TERIVA
- kostka brukowa
- pustaki
- kręgi, nadproża
- szyby zespolone

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa „Samopomoc”

Łowicz, ul. Kałiska 103,
tel. 37-41-38, 37-32-79

Wyroby wymagające certyfikacji
posiadają znak bezpieczeństwa „B”

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, ko-
parek, dźwigów, beton z
dowozem oraz rozładun-
ek pompą „Stettera”.

R-12-54-660

- KREDYTY od 1% miesięcznie
- KREDYTY KONSUMPCYJNE bez poręczycieli (1,35%)
- LEASING bez I wpłaty do 7 lat „ARSIL”, Skierniewice, ul. Pomologiczna 8, tel. 33-38-64/5

Styropian M15

84 zł + VAT

Nawiążemy stałą współpracę z hur-
towniami i firmami budowlanymi.

Firma BAKAR
ul. Moniuszki 21, 26-300 Opoczno,
tel. (0-45) 55-52-13, 55-44-36 po 18.00.

ZARZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

Stosownie do art. 18 ust. pkt. 2 i ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) i zgodnie z Uchwałą Nr XII/70/95 Rady Gminy w Kocierzewie Południowym z dnia 4 sierpnia 1995 r.

zawiadamia o przystąpieniu do sporządzania zmiany ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kocierzew Południowy

Przedmiotem ustaleń zmiany planu są tereny proponowane do przeznaczenia pod realizację:

- zabudowy mieszkaniowej, usługowej i produkcyjno - usługowej w Kocierzewie Południowym (dz. nr 144 do 147 oraz 240 do 243 i 247 do 250)
- obiektów sportowo - rekreacyjnych w Boczkach (dz. nr 491 do 496, 503 do 507, 515, 516, 551 do 554 i 957), Gągolinie Północnym (dz. nr 49) i Gągoilnie Zachodnim (dz. nr 26 do 28).

- ✓ Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do w.w zmiany planu.
- ✓ Wnioski na piśmie składać w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Południowym w terminie do dnia 25 września 1995r.
- ✓ Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię (nazwę) i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

R-35-66-1061



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

99-400 Łowicz, ul. Przemysłowa nr 3

ZATRUDNI inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami

Bliższych informacji udzielają: Kier. Działu Inwestycji i Remontów, Kier. Działu Kadr, Zarząd O.S.M. w Łowiczu.

R-35-73-1069

ZAKŁAD USŁUG POŻARNICZYCH

Łowicz, ul. Zagrodowa 16a, tel. 37-45-61

- ◆ konserwacja gaśnic
- ◆ impregnacje ogniochronne
- ◆ regulaminy i instrukcje
- ◆ oznakowania ewakuacyjne i p.poż.
- ◆ szkolenia pracowników
- ◆ i inne z zakresu ochrony przeciwpożarowej

SKUP WARZYW I OWOCÓW

- śliwka
- cebula
- Stanley
- marchew
- buraczek
- ziemniak
- ćwikłowy

Kontakt: Świerż I nr 26, tel. 38-99-66

CENY KONKURENCYJNE

Firma „ECOTHERM”

POSIADA DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe w centrum łowicza

Kontakt: „Ecotherm” s.c. Łowicz, ul. Księżacka 5, tel. 37-55-41

R-35-88-1081

Maszynopisanie komputerowe, ulotki reklamowe, etykiety samoprzylepne (również w kolorze). Łowicz, tel. 37-58-98.

Sprzedam działkę budowlaną przy Zachodniej 35. Wiadomość na miejscu.

Sprzedam ciągnik C-360. Czatonin 127 - Podkalenice.

Sprzedam Overlok ZF-314 i wózek bliźniaczy. Łowicz, tel. 37-44-35.

Sprzedam Fiata 126p, 1986 rok. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-25-31, wieczorem.

Sprzedam w Goleńsku gospodarstwo, 3 ha z młodym sadem. Łowicz, tel. 37-25-31, wieczorem.

Sprzedam monitor SVGA color. Łowicz, tel. 37-65-48.

Sprzedam dywan włoski 1,70 x 2,30. Łowicz, tel. 37-57-75 po 17.00.

Pralkę i wirówkę okazjnie sprzedam. Łowicz, tel. 37-65-23.

Sprzedam ladę sklepową oraz wieszak. Łowicz, Kaliska 6/9.

Łóżeczka dziecięce jasne, ciemne, białe oraz materace w cenie od 80 do 100 zł. Łowicz, ul. Gdańska 1/1, tel. 37-41-03.

Fiat 126p sprzedam. Belchów, Ruciana 11.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną oraz pług czterokobowy. Zduny Kościelne 99.

Zaginął owczarek „Colli” szkocki, maść czarno-biała. Za odnalezienie nagroda. Kontakt: Chmielińskiej 48, Łowicz (przy Łódzkiej).

P.P.H. „BLIZPOL”
ZNICZE

wyrób i sprzedaż

Łowicz, ul. Blich 20, tel. 37-48-72



USŁUGI remontowo-budowlane

glazura, terakota, gładź gipsowa, malowanie, tapetowanie.

Żłaków Kościelny 44, te.l. 37-37-34.

USŁUGI FRYZJERSKIE

(damskie) u klienta.

Dzwoń od 17.00, tel. 37-76-32.



ZARZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY
woj. skierniewickie

**ogłasza przetarg nieograniczony
na prowadzenie eksploatacji i konserwacji urządzeń, oświetlenia dróg oraz montaż zegarów sterujących**

- Przedmiotem przetargu będzie prowadzenie eksploatacji i konserwacji urządzeń oświetlenia dróg we wszystkich sołectwach gminy oraz zmiana sposobu zapalania lamp z fotokomórkowego na zegary sterujące.
- Prowadzenie eksploatacji obejmuje wszystkie czynności związane z utrzymaniem oświetlenia w należyłym stanie technicznym zgodnym z obowiązującymi przepisami i polskimi normami technicznymi.
- Zmiana sposobu zapalania lamp winna być dokonana we wstępnym okresie prowadzenia eksploatacji oświetlenia.
- Oferty z propozycjami umów określającymi warunki prowadzenia eksploatacji i konserwacji urządzeń oświetlenia dróg oraz zmiany sposobu zapalania lamp, prosimy składać w tutejszym Urzędzie Gminy pokój nr 5 do dnia 18.09.1995 r. do godz. 10.00. Dodatkowe dane dotyczące urządzeń oświetlenia można uzyskać u Wójta Gminy lub w pokoju nr 5.
- W tym samym terminie należy wpłacać wadium w wysokości 2.000 zł (słownie: dwa tysiące zł). Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy.
- Przetarg odbędzie się 18 września 1995 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Kocierzew Południowy.
- Preferowane będą osoby lub firmy z referencjami, położone w najbliższej okolicy oraz posiadające udokumentowaną co najmniej 3-letnią działalność w branży elektrycznej.
- Zarząd Gminy zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu lub wyznaczenia nowego terminu bez podania przyczyn, jak również przedstawienia własnej propozycji umowy.

R-35-96-1087

Kupię Ładę, Poloneza, FSO lub 126p bez względu na rok produkcji. Tel. 33-97-71.

Sprzedam fiata Cinquecento 900, 1993 rok. Łowicz, tel. 37-75-37.

Chętnie kupię każdy samochód rozbity, skorodowany, niesprawny. Beichów, tel. 117-11.

Kupię uszkodzone odtwarzacze video lub magnetowidy. Łowicz, ul. Poprzeczna 30, tel. 37-66-07.

Kupię działkę budowlaną pustą lub zabudowaną. Łowicz, tel. 37-76-55.

Sprzedam 3-pokojowe z telefonem po kapitalnym remoncie na os. Broniewskiego. Łowicz, ul. Kaźmierczaka 9 od 17.00 do 21.00, tel. 33-45-13 od 8.00 do 14.00.

Komis zaprasza do współpracy osoby prywatne oraz firmy: meble, sprzęt AGD, sportowy, muzyczny, RTV, art. motoryzacyjne, filatelistyka oraz inne. Wystawiamy faktury VAT. Łowicz, ul. 1-go Maja 1.

Sprzedam działkę budowlaną 611 m², Łowicz, ul. Wiśniowa 9 oraz silnik Mercedesa 220 po remoncie. Łowicz, tel. grzecz. 37-65-86 po 20.00.

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO**

w Łowiczu, ul. Zgoda 13,
tel. 37-51-11

**organizuje
kursy**

■ **PRZYUCZAJĄCE
DO ZAWODU:**

- palaczy kotłów c.o., kotłowni wodnych i parowych
- spawacza (elektryczny, gazowy, w osłonie CO₂)
- kierowcy wózków akumulatorowych i spalinowych
- glazurnika
- drwała - pilarza drewna
- krawiec-szwacz przemysłowy
- krawiectwa damskiego (wolne miejsca w kl. I kursów młodzieżowych)

■ **DOSKONALĄCE
W ZAWODZIE:**

- kierowców przewożących ładunki niebezpieczne (uprawnienia ADR)
- pedagogiczne
- BHP dla elektryków (grupa SEP)
- na uprawnienia budowlane
- higieny - minimum sanitarnego

■ **DLA POTRZEB
WŁASNYCH:**

- kroju, szycia i modelowania

■ **KWALIFIKACYJNE
(czeladniczo-mistrzowskie)
we wszystkich zawodach**

■ **Kursy BHP na zlecenie
zakładów pracy i dla osób
indywidualnych.**

Osoby bezrobotne zarejestrowane w RUP w Łowiczu mogą ubiegać się o pokrycie kosztów przez w/w urząd.

BANK SPÓŁDZIELCZY w Kocierzewie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości

położonej w Kocierzewie

- Cena wywoławcza wynosi 9750,00 zł.
- Nieruchomość o pow. 0,10 ha posiada uregulowany stan prawny (księga wieczysta 5693).
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie B.S. Kocierzew najpóźniej w dniu przetargu.
- Przetarg odbędzie się w siedzibie B.S. Kocierzew w dniu 27.09.1995 r. o godz. 10.00 w I terminie i w dniu 4.10.1995 r. godz. 10.00 w II terminie.
- Wadium osoby która wygra przetarg przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli osoba ta uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.
- Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
- Bliższych informacji o sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w B.S. Kocierzew.

R-35-105-1094

ZARZĄD GMINY w Łowiczu

ogłasza nieograniczony przetarg ofert

na prowadzenie konserwacji oświetlenia ulicznego we wszystkich sołectwach gminy Łowicz

- ▶ Przetargowi podlega należność umowna za całość konserwacji.
- ▶ Informacji n.t. warunków realizacji prac udziela p. Gołębiowski Maciej.
- ▶ Oferty proszę składać w pok. nr 10 w terminie do dnia 20 września godz. 15.30, otwarcie kopert i wybór oferenta nastąpi w dniu 25 września o godz. 12.00

R-35-103-1092

GORSECIARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GŁOWNO”

ul. Swoboda 4, tel. (0-42) 191-086, 191-203

ZATRUDNI:

- **SZWACZKI** (zapewniamy dowóz)
- **KIEROWCĘ** z samochodem NYSA – ŻUK

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w terminie do 22.09.1995 r.

R-35-113-1097

APARATY TELEFONICZNE

z homologacją
i bezprzewodowe

SPRZEDAŻ:

TARGOWICA MIEJSKA ŁOWICZ

Duży wybór. Ceny konkurencyjne.

OŚRODEK DORADZTWA I DOKONAŁENIA KADR

Łowicz, ul. Kaliska 5

MUSIC BOX

ZAPISY NA NAUKĘ GRY

- instrumenty klawiszowe
- gitara
- akordeon
- gitara basowa

Tel. 37-62-44, 37-33-26 w. 115

NAPRAWA:

- ✓ pralek automatycznych
- ✓ lodówek, zamrażarek

Łowicz, tel. 37-24-13 (dawny: 37-37-13)
SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE.

Sprzedam cegłę pojedynczą, czerwoną, okna trzyskrzydłowe z drzwiami balkonowymi. Gągolin, tel. 38-46-23.

Sprzedam Simsona Enduro - 1986 i Fiata 126p - 1988. Łowicz, tel. 37-66-16.

Sprzedam M-5 na os. Noakowskiego lub zamienię na domek jednorodzinny. Łowicz, tel. 37-64-19 po 18.00.

Sprzedam gospodarstwo sześciohektarowe kl. III lub zamienię na dom - dopłace. Budynek piętnastoletnie, dom dziewięćdziesięciometrowy trzypokojowy, wszystkie wygody, gospodarczy 240 m². Gmina Rybno wieś Bronisław 14. Sochaczew (494) 242-52 grzecznościowy.

Wynajmę lokal pod działalność gospodarczą o pow. ok. 50 m² w okolicach Łowicza. Tel. grzecznościowy 37-57-22.

Sprzedam Fiata 126p, 1980 r. Krępa 150 a po godz. 15.00, przy stacji Domaniewice.

Sprzedam 8 ha z budynkami w Kozłowie Nowym i 5 ha (w tym 3 ha lasu) w Wężykach. Wiadomość: Kaszajec 3 po 15.00.

Sprzedam Tawrię, 1991 rok. Łowicz, tel. 37-23-83.

Suknię ślubną sprzedam. Blich 10 - informacja w szkole u pani Siejki.

Sprzedam syntezator Roland D-5. Łowicz, tel. 37-62-44 (16.00-18.00).

Sprzedam kozy. Retki 40.

Sprzedam Peugeota 305D, 1980 r. Zielkowice 235.

Sprzedam dwa ule. Łowicz, tel. 37-69-48.

Kupię kawalerkę na osiedlu Tkaczew, Reymonta, Starzyńskiego lub Konopnickiej. Łowicz, tel. 37-45-99 po 19.00.

Prywatny gabinet lekarski
Dariusz Skuza

leczenie chorób dzieci

Łowicz, ul. Wygoda 26
także wizyty domowe, tel. 37-57-83

**NOWA OFERTA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI**

- ▶ leczenie bólów kręgosłupa
- ▶ nastawianie kręgosłupa (diagnozowanie „usunięcia kręgosłupa” u dzieci)
- ▶ korekcja wad postawy za pomocą gimnastyki leczniczej
- ▶ masaże lecznicze i rozluźniające

Zabiegi manualne wykonuje dyplomowany technik fizjoterapeuta.

ZAPISY od poniedziałku do czwartku w godz. 19.00-20.00.

R-35-P-1006

**PRYWATNE LABORATORIUM
pobieranie krwi na
BADANIA
HORMONALNE**

Łowicz, ul. Ułańska 2
codziennie, w godz. 15.30-17.00

R-35-109-1049

Maszynopisanie, Łowicz, tel. 37-46-85.

Sprzedam dom przy Wschodniej 8. Wiadomość: Łowicz, os. Kostka 12/27

Wydzierżawię pomieszczenie na magazyn, warsztat. Łowicz, tel. 37-69-48.

Przetwórnia Mięsa zatrudni masarzy wykwalifikowanych do rozbioru i produkcji oraz uczniów od 16-18 lat - możliwość zakwaterowania. Tel. (0-42) 57-36-59 (od 11 września).

Sprzedam Rottweilery - 3 miesięczne. Waliszew, tel. 125-78.

Montaż domofonów, wideodomofonów. Urbańszczyzna, tel. 38-90-44.

Sprzedam M-4 lub zamienię na dom. Łowicz, tel. 37-43-25.

Sprzedam D3VC 3 1/2" z produkcji. Łowicz, tel. 37-76-40, po 20 tej.

Sprzedam 126 p. 1993 r. Łowicz, tel. 37-56-92.

Sprzedam dużą wieżę stereo „Kasprzak”. Łowicz, tel. 37-44-86 po 18.00.

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami we wsi Lipnice o powierzchni 7,5 ha. Wiadomość: Sierzniki 10.

Foto ślubne w pałacu nieborowskim. „Remix”, Łowicz, tel. 37-71-78.

Poszukuję opiekunki do rocznego dziecka. Łowicz, tel. 37-45-51.

Sprzedam budynek z działką przy trasie Warszawa - Poznań - Zduny 102 Łowicz, tel. 37-45-62.



OKULISTA

Lek. spec. Maria WRONIECKA
wtorki, piątki 12.00-15.30

DERMATOLOG

Lek. spec. Zbigniew WRONIECKI
wtorki, piątki 16.00-18.00

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
Tel. 37-25-20

**Lekarz
chorób dziecięcych
ANDRZEJ
KUBIAK**

przyjmuje:
ul. Starzyńskiego 4 m. 29,
tel. 37-68-40

R-35-57-1056

Sprzedam ciągnik C-360. Zielkowiec II - 94.

Sprzedam 4ha ziemi przy trasie Nieborów - Bollmów. Piaski 57.

Sprzedam suknię ślubną. Łowicz, ul. Długa 35a.

Sprzedam C-330 rok produkcji 1980. Kalenice 109.

Usługi koparką „Ostrówek”. Łowicz, tel. 37-44-79 po 20.00.

Sprzedam koparkę Białoruś - rolniczą rok produkcji 1987 po małym przebiegu. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-67-34 po godz. 19.00.

Sprzedam Ładę 1300, rok 1987, stan dobry. Łowicz, Wiatrakowa 15a.

Sprzedam kabinę do C-360, czeska, nowy typ. Kompina 52.

Szwaczki do szycia kurtek - zatrudnię. Jamno 53, po 18.00.

Mieszkanie M-1 na os. Reymonta własnościowe zamienię na duże spółdzielcze. Wiadomość: Łowicz, tel. 37-62-23.

Sprzedam młode kozy. Górki Strugienickie 117, gm. Zduny.

Sprzedam M-5, tel. 37-52-43 w. 301.

Sprzedam dużą palmę. Łowicz, tel. 37-46-05.

Yorkshire Teriery - szczenięta sprzedam. Łowicz, tel. 37-43-32.

Mieszkanie 3-pokojowe na os. Starzyńskiego na IV piętrze zamienię na podobne (lub większe) na tym samym osiedlu, na I lub II piętrze, za dopłatą. Łowicz, tel. 37-62-23.

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY
LEKARSKIE**

Łowicz, ul. 1 Maja 7
tel. 37-38-86

USG

ciąży, narządu rodnego
poniedziałki 17.30

GINEKOLOG

dr nauk medycznych

WOJCIECH KAZIMIERAK
bezbolesne wyrażanie nadżerek, niepłodność, ciąża, antykoncepcja, osteoporoza, przekwitanie, diagnostyka
DRUKI L-4

poniedz. 18⁰⁰-19⁰⁰, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰

LARYNGOLOG

choroby uszu, gardła, nosa i krtani

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych
MAGDALENA KORCZYŃSKA
wtorki 14.30-16.00
tel. domowy Łódź 0-42/ 72-90-34.

STOMATOLOG

specjalista-protetyk

MARIA TARKA-MAZURKIEWICZ

środy 9.00-12.00
wtorki i czwartki 16.00-19.00

OKULISTA

**MAŁGORZATA
MAZURKIEWICZ-KAZIMIERAK**
wtorki 15.30-17.00

CHIRURG

ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ
codziennie 16.00-17.00

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

**ALEKSANDER
JANOWICZ**

Małszyce nr 15,
99-400 Łowicz, tel. 38-99-70

PRZYJMUJE: 18.00-19.00



MATERIAŁY WODOCIĄGOWE

- KANALIZACYJNE
- HYDRAULICZNE
- CERAMIKA ŁAZIENKOWA



MATERIAŁY HUTNICZE



MATERIAŁY BUDOWLANE

- STOLARKA
BUDOWLANA
- IZOLACYJNE



EKO CENTR

96-100 Skierniewice ul. M. C. Skłodowskiej 152
tel. (0-40) 33-40-78, 33-40-79 tel./fax 33-22-61

filie:

00-976 Warszawa ul. Domaniewska 42/44

tel. 43-77-51, 43-50-01 do 09 wew. 206

99-400 Łowicz ul. Chelmońskiego 2

tel. 36-59

ŻALUZJE

- ✓ poziome
- ✓ pionowe
- ✓ rolety zewnętrzne

Producent: **VESAL**

Łowicz, os. Lotników,
ul. Ikara 10, tel. 37-44-25
ZAPRASZAMY

NAPRAWA

- praki automatyczne - wszystkie typy
- lodówki, zmarzarki
- termy elektryczne Mysłowice - Inowrocław

JANUSZ TRZOS

Łowicz, ul. 3 Maja 3 (w podwórzu)
tel. 37-37-97 (9.00-17.00) lub
Os. Bratkowice 18/4, tel. 37-71-94.

Na naprawy udzielam gwarancji

CHAŁUPNICTWO!

Zlecam zdobienie kopert białych.

Część produkcji odkupię. Możliwość umowy na wyrób dużych ilości. Wysyłam opis i próbkę gotowych kopert. Załączyć kopertę i znaczki polecone na odpowiedź: „B.I.H.U. KOZD”, box 446, 35-959 Rzeszów 2.

Matematyka, fizyka - korepetycje

Łowicz, tel. 37-28-91

USŁUGI SZKLARSKIE

(również u klienta)

Łyszkowice, ul. Kościelna 7
tel. 38-87-52

Atrakcyjną, inteligentną, dokładną i sumienną
ABSOLWENTKĘ SZKOŁY ŚREDNIEJ

koniecznie matura 1995, zamieszkałą w Łowiczu

ZATRUDNI „NOWY ŁOWICZANIN”

Oferty wyłącznie pisemne z podaniem życiorysu i kopią świadectwa maturalnego proszę przesyłać pod adresem: NOWY ŁOWICZANIN, 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50

WEŁNA OKNA

Mineralna - różne grubości i twardości
Najlepsza - ROCKWOOL Polska
 plastikowe - trzyszybowe - STOLBUD

HURTOWNIE zapraszają: - Łowicz, ul. Łęczycka 3, tel. 37-61-03, fax. 37-37-41
 - Sochaczew, ul. Spartańska 42 a, tel. 222-21

CENY FABRYCZNE ! RATY!

URZĄD GMINY BIELAWY

99-423 Bielawy, tel. 126-52

**ogłasza przetarg nieograniczony
 wg procedury uproszczonej
 na wykonanie
 około 12400 mb. sieci wodociągowej
 wraz z przyłączeniami (82 szt.) w miejscowości
 Brzozów, Bielawy i Bielawska Wieś**

- ✓ Termin realizacji 24 grudzień 1995 r.
- ✓ Wadium w wysokości 3000 zł. należy wpłacić w Urzędzie Gminy Bielawy do dnia 15.09.1995 r. do godz. 15.00.
- ✓ Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- ✓ Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 11.
- ✓ Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest pan Mirosław Nawrocki - pokój nr 11, tel. 126-52
- ✓ Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „oferta na wykonanie wodociągów w Brzozowie, Bielawach i Bielawskiej Wsi” należy złożyć w Urzędzie Gminy Bielawy, pok. nr 11.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia 15.09.1995 r. godz. 15.00.
- ✓ Otwarcie ofert dnia 18.09.1995 r. godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 11.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
 - mają sytuację finansową pozwalającą na zrealizowanie zadania.
 - posiadają personel - zgodnie z wymogami dokumentacji technicznej.
 - posiadają sprzęt pozwalający na zrealizowanie zadania
 - nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych
 - zapewniają 3-letni okres gwarancji na wykonanie roboty.

R-35-69-1065

ZARZĄD GMINY ŁOWICZ

**ogłasza przetarg
 nieograniczony - uproszczony
 na wykonanie
 następujących prac:**

1. Wykonanie sieci wodociągowej we wsi Jamno „Smuk”
 - długość sieci 557 mb,
 - długość przyłączy - 135 m.
 - ✓ Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy Łowicz od godz. 9.00 w dniu przetargu.
 - ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 21 września 1995 r. o godz. 10.00
 2. Wykonanie sieci wodociągowej we wsi Zielkowice „Czajki”
 - długość sieci 1992 mb,
 - długość przyłączy 508 m.
 - ✓ Wadium w wysokości 2.000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy Łowicz od godz. 9.00.
 - ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 21 września 1995 r. o godz. 12.00
- ✓ Dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Gminy Łowicz, pokój nr 10.
 - ✓ Wadium podlega zwrotom w następujących terminach:
 - dla składającego najbardziej korzystną ofertę po podpisaniu umowy o realizację inwestycji,
 - dla pozostałych po zakończeniu przetargu.
 - ✓ Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami jak również prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

R-35-56-1055

Nie znosimy smrodu, kału, pcheł i kwiku

Pozwalam sobie nawiązać do wypowiedzi zawartych w „Skrytce Pocztovej nr 50” N.Ł. nr 32 dotyczących kociej filantropii uprawianej przez p.Softyszewską z bloku nr 8 na osiedlu Tkaczew.

Osoba podpisana A.S. pisze, że Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad zwierzętami apeluje o otwieranie okienek w każdym bloku dla bezdomnych kotów. Towarzystwo sobie a przepisy sobie. Okienka w piwnicach bloków mieszkalnych muszą być w okresie zimy zamknięte, gdyż w przeciwnym razie grozi to poopękaniem rur c.o. i kanalizacyjnych mieszczących się w piwnicach tychże bloków.

Zaznaczyć należy, że stworzenia te hodowane w piwnicach w okresie zimowym nie wychodzą na dwór lub czynią to bardzo rzadko, w wyniku czego w piwnicach poszczególnych i na korytarzu piwnicznym znajdują się fekalia i stąd straszny fetor, a także w tej porze roku korytarze i piwnice stają się strasznie zapchone. Żadne stworzenie nie załatwia się w miejscu pościu. W bloku 8 na osiedlu Tkaczew mieszkańcy klatki 1 wybudowali w końcu swego korytarza piwnicznego przed kotami zaporę żelazną, karmienie odbywało się w piwnicy przy klatce 2 (środkowej) i dlatego odchody kocie znajdują się w końcu korytarza piwnicznego obok ostatniej klatki 3–ciej, a więc na tej klatce najbardziej śmierdzi. W żadnym bloku na naszym osiedlu nie ma tak intensywnego zapachu jak właśnie w „ósemce” na klatce 3–ciej. To jest opinia nie tylko mieszkańców tej klatki, kto tylko wchodzi zapytuje „co u was tak śmierdzi?”.

Zaznaczyć trzeba także, że koty przed blokami wymienionymi 9, 6, 5 i innymi przebywają gościnnie, bo tam nie ma hodowli – karmienia. W godzinach pościu, spod różnych bloków, zdążają koty do „ósemki”, a jest ich niekiedy kilkanaście, trudno zliczyć. (...)

Blok nr 8 na Osiedlu Tkaczew ma już swoje lata, trzydzieści, dwadzieścia lat wstecz przechowywałam w piwnicy owoce i ziemniaki. Obecnie jest to niemożliwe z powodu specyficznego zapachu obecnego tam nawet teraz, w lecie, mimo otwartych okienek w piwnicach i korytarzu piwnicznym. (...)

W nawiązaniu do wypowiedzi pana (pani) L.L.M. (N.Ł. 32) zarzucającej, że utrzymywanie ogródków pod blokami jest bezprawne, pragnę przypomnieć, że sporo lat temu właściciele domków jednorodzinnych przy ul. Mostowej chcieli na terenie „działek”, które znajdują się na tyłach bloków 8 i 9 wybudować studzienki kanalizacyjne z doprowadzeniem do nich ścieków od swych domów. Wtedy to z inicjatywy mieszkańców tych bloków, głównie zaś p.Softyszewskiej (chwała jej za to) zostało zorganizowane zebranie przedstawicieli Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej i administracji z udziałem w/w mieszkańców, na którym mieszkańcy wyrazili swój sprzeciw, a szczególnie p.Softyszewska i właśnie wtedy była podtrzymana przez Spółdzielnię niepisana zgoda na utrzymanie nadal tych działek na tym terenie. (...)

Uważam, że osoby wypowiadające się w „Skrytce pocztowej 50” w N.Ł. 32 nie znają wszystkich skutków opieki sprawowanej przez p.Softyszewską nad bezdomnymi zwierzętami w bloku mieszkaniowym.

Dotąd trzecia klatka bl.8 milczała,

mimo, że znosi od lat brudy i smród, a po jednej wypowiedzi „Niech je trzyma w swojej działce” w N.Ł. 32 podniesiono larum.

Nie wystarczy karmić, ale trzeba utrzymać czystość i wstrzymać rozmnażanie się (wiemy w jakich ilościach rozmnażają się koty w ciągu roku), a tego niestety ta pani nie robi. Wprawdzie obecnie karmienie odbywa się na trawniku (tył bloku 8 vis a vis okien klatki pierwszej – przy okazji rozmnażają się muchy a działki nadal są używane przez koty), co będzie jednak gdy przyjdą sły i zimno? Czy wrócimy do wzmoczonych zapachów i insektów?

Myślę, że na ogół koty lubimy, ale nie znosimy smrodu, kału, pcheł, a także kociego kwiku rozchodzącego się po całym osiedlu w czasie godów.

Pozostaję z poważaniem
K.St.W. (imię i nazwisko znane redakcji)

Dlaczego tak pusto?

We wtorek 29 sierpnia zakończył się w Katedrze Łowickiej kolejny, szósty już festiwal organowy twórczości Jana Sebastiana Bacha. Jak co roku organizatorem była Warszawska Opera Kameralna, a konkretnie p.Wiktor Łyjak. Jego energii i wytrwałości należy przypisać fakt powstania i istnienia tego festiwalu mimo niewielkiego zainteresowania melomanów (ich liczba nigdy nie przekraczała 30–40 osób), a zerowego ze strony władz miasta i ŁOK. Nikt spośród nich nie uznał za konieczne pokazać się chociaż raz na koncertach.

Czy zatem jest sens przeprowadzania następnego festiwalu? P.Łyjak liczy, że z biegiem czasu uda się wychować coraz liczniejsze grono słuchaczy, szkoda też aby wspaniały



instrument katedralny stał niewykorzystany.

Na marginesie nasuwa się kilka pytań, bynajmniej nie odkrywczych i nieraz już stawianych, ale wciąż aktualnych. Dlaczego w mieście szcycącym się pięknymi tradycjami muzycznymi – na dworze prymasów działała jedna z lepszych kapel, tu tworzył człowiek polski kompozytor epoki renesansu Mikołaj Zieliński, miasta, w którym istnieje kilka wyższych uczelni; miasta mogącego zaoferować – jako jedyne w tym rejonie – w pełni sprawny, koncertowy instrument, tylko kilkanaście osób (połowa słuchaczy to przyjezdni) zechciało wysłuchać prezentujących wysoki poziom wirtuozów z całego świata? Czy wspomniane wyżej atuty nie powinny stanowić jeszcze jednej atrakcji turystycznej? Czy przedstawiciele miasta otrzymującego festiwal w prezencie – Łowicz nie dopłacił do jego organizacji ani złotówki – nie powinni się przynajmniej przez grzeczność zainteresować jego przebiegiem? I wreszcie jakie są zadania ŁOK skoro nie chce mieć nic wspólnego z tą imprezą?

Andrzej Czyliński

Szkló w słoiku z sosem do spaghetti

1 września państwo P. z Łowicza chcieli „na szybko” coś zjeść, ponieważ obje pracują i nie mają czasu na przygotowywanie obiadów. Postanowili przyrządzić sobie spaghetti, które gości na ich talerzach dość często. Żeby było szybciej pani gotowała makaron, a jej mąż miał podgrzać sos. Kiedy wylał zawartość słoiczka do garnka – usłyszał brzęk. Okazało się, że w słoiczku z sosem do spaghetti znajdował się kawałek potłuczonego kołnierza od słoiczka. Mąż bardzo się zdenerwował, gdyż już nie pierwszy raz zdarzyło mu się „coś” znaleźć, zresztą nie tylko w produktach ZPOW – bo w tych akurat drugi raz, ale również w słoikach innych firm – opowiada Anna P. – Chciał iść do sklepu, ale po krótkim zastanowieniu stwierdził, że przecież sklep nie jest nic winny. My sobie bardzo chwalimy produkty ZPOW, bo ostatnio ich jakość się poprawiła, ale sądzę, że takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

O wyjaśnienie możliwych przyczyn znalezienia odłamka szkła w słoiku z sosem spaghetti zwróciłem się do służby kontroli jakości w ZPOW. Oto co nam na ten temat opowiadała piśmie

dyrektor ZPOW d/s Produkcji-Handlowych Bożena Górczyńska.

W nawiązaniu do otrzymanej od Redakcji N.Ł. telefonicznej informacji, dotyczącej obecności odłamka szkła w naszym wyrobie „Sos spaghetti”, uprzejmie wyjaśniamy.

Jest to pierwsza reklamacja dotycząca tego wyrobu. Przychodzące do Zakładu wszelkie opakowania, między innymi i słoje do w/w produktu, są badane przez zakładowe laboratorium. „Sos Spaghetti” produkowany jest na zmechanizowanej linii produkcyjnej. Słoje kierowane do produkcji, przed myjką, są przeglądane przez pracowników i w przypadku wystąpienia uszkodzeń typu stuczki, eliminowane. Następnie myte są na myjce mechanicznej i po wyjściu z niej przeglądane na ekranie świetlnym. Napełnianie słoików produktem odbywa się mechanicznie na dozownicy, zamykanie jest również zmechanizowane. W przypadku wystąpienia stuczki na taśmie, przed rozlewem, lub po rozlewaczu a przed zamknięciem, wycofuje się z linii pewną partię słoików pustych lub napełnionych, co do których

istnieje podejrzenie dostania się odprysku szkła.

Czym więc tłumaczyć obecność odłamka szkła w dostarczonym do Redakcji N.Ł. słoiku? Przypuszczamy, że szkło to mogło być obecne już w słoiku „przyklejone” do dna lub ścianki tak, że w procesie mycia nie zostało usunięte, a w trakcie przelądania na ekranie świetlnym nie zauważone przez pracownika (odłamek szkła „przytwierdzony” do dna słoja jest praktycznie nie do wychwycenia na ekranie).

Druga ewentualność, to niewidoczne pęknięcie kołnierza słoja, które w dalszym procesie technologicznym i transporcie, może spowodować odprysk szkła do produktu.

Jednocześnie wyjaśniamy, że każdy wyrób objęty jest stałą kontrolą międzyoperacyjną, prowadzoną na produkcji przez mistrzów, brakarzy, brygadzystów oraz wyrównową kontrolą międzyoperacyjną, prowadzoną przez pracowników Laboratorium i Działu Głównego Technologia.

Za doznaną przykrość przepraszamy naszą konsumentkę i zapewniamy, że

dołożymy wszelkich starań, aby podobny przypadek nie miał miejsca.

Jako rekompensatę poniesionych kosztów, wymienimy produkt na dobry jakościowo. Prosimy zatem konsumentkę o skontaktowanie się z Działem Kontroli Jakości w naszym zakładzie.



NADLECIELI OD GOLEŃSKA

W precyzyjnym zbombardowaniu Łowicza w dniu 6 września 1939 roku pomogła lotnikom Luftwaffe niemiecka V Kolumna – twierdzi Jerzy Zabost i przedstawia na to dowody.

Niewielu już mieszkańców Łowicza pamięta barbarzyńskie bombardowanie miasta w dniu 6 września 1939 roku. Niemieckie bombowce lecąc na bardzo niskiej wysokości, z precyzyjną dokładnością zrzucały bomby kruszące i zapalające na budynki znajdujące się we wschodniej części miasta. Trafiony bombami zapalającymi spłonął zabytkowy gmach (dziś muzeum) przy Rynku Kościuszki, w którym mieściły się dwie ogólnokształcące szkoły średnie: Państwowe Męskie Gimnazjum i Liceum Nr 20 im. Ks. Józefa Poniatowskiego i Państwowe Żeńskie Gimnazjum i Liceum Nr 21 im. Juliana U. Niemcewicza. Uległy zburzeniu i spaleni jeszcze inne obiekty cywilne, zbombardowany został także na stacji PKP pociąg wojskowy z amunicją artyleryjską. Tylko dzięki wielkiej odwadze polskich żołnierzy wagon z eksplodującą amunicją został odczepiony i cały skład pociągu lokomotywa odciągnęła poza miasto.

Bombardowanie Łowicza było dokładnie przygotowane przez niemiecki wywiad wojskowy i wykonane przez lotników, którzy posiadali dokładne rozpoznanie bombardowanych obiektów (m.in. bomba zapalająca trafiła w bibliotekę z czytelnią). W przygotowaniu nalotu uczestniczyła niemiecka „piąta kolumna”. Jak do tego doszło? Otóż Niemcy od samego początku próbowali zniszczyć węzeł kolejowy w Łowiczu. Już 3 września, w niedzielne popołudnie, bombowce niemieckie nadleciały od zachodu na Łowicz, nie dosięgły jednak dworca kolejowego, gdyż napotkały na zapórę obrony przeciwlotniczej. Bombowce zrzucały bomby burzące i zapalające zachodnie krańce miasta. Bomby trafiły w Szpital Miejski pod wezwaniem św. Tadeusz, który uległ spaleniu. Następnego dnia (4 września), już w godzinach rannych 3 bombowce próbowały bombardować Łowicz z dużej wysokości. Polska artyleria prze-

ciwlotnicza przepędziła napastników. Jeden bombowiec został trafiony, zapalił się w powietrzu i spadł na pola wsi Strzelców. Po stracie samolotu Niemcy nabrali respektu do polskiej obrony przeciwlotniczej. Do końca dnia nie było już nalotów.

5 września Niemcy nie atakowali Łowicza. Postanowili zaskoczyć polską obronę przeciwlotniczą i w tym celu uruchomili swoją „piątą kolumnę”, która miała zbadać, czy istnieją warunki na bombardowanie z małej wysokości, aby wyeliminować polską artylerię przeciwlotniczą. Bombowce lecące zbyt nisko mogłyby ponieść straty, gdyby na drodze lotu znajdowały się karabiny maszynowe. Niemiecki wywiad wojskowy postanowił tę sprawę zbadać dokładnie na trasach planowanego nalotu.

W dniu 5 września po południu do Goleńska przyjechała wojskowa ciężarówka z trzema żołnierzami w polskich mundurach. Na ciężarówce był ustawiony na żelaznym trójnogu ciężki karabin przeciwlotniczy, przy którym czuwał żołnierz w stopniu plutonowego. Za kierownicą siedział kapral. Przed domem Franciszka Bieguszewskiego (mojego dziadka) samochód zatrzymał się przy grupie kobiet. Z szoferki

wysiadł sierżant, zbliżył się do kobiet i nawiązał z nimi rozmowę. Pytał, czy we wsi są polscy żołnierze, czy przejeżdżali policjanci, czy pokazywali się uzbrojeni cywile. Jego akcent był podejrzany. Dwaj pozostali żołnierze nie odpowiadali na pytania zadawane przez chłopców, których zainteresowała broń. Ciężarówka jadąc w kierunku południowego krańca wsi jeszcze kilkakrotnie zatrzymywała się po drodze. Goleńszczanie zauważyli, że sierżant przez lornetkę dokładnie penetrował wszystkie skupiska drzew, w tym także sady. Przed wieczorem ciężarówka opuściła Goleńsko i pojechała w stronę Kiernozi.

W dniu 6 września we wczesnych godzinach rannych, z kierunku północnego przeleciały nad Goleńskiem, na bardzo niskiej wysokości 3 bombowce niemieckie. Leciły na wysokości ok. 20 m i dopiero przed Łowiczem zwiększyły wysokość do dok. 50 m. Na miasto spadały bomby kurzące i zapalające. Obrona przeciwlotnicza była całkowicie zaskoczona. Atak lotniczy na Łowicz wykonały bombowce z kierunku północnego i zachodniego. Według nacożnych świadków, w nalocie przygotowanym przez niemiecką „piątą kolumnę” wzięło udział 6 bombowców.

Jerzy Zabost

Ulica nie zniszczy Błóż

Do artykułu Pana Andrzeja Michalewskiego pt. „Nie wolno niszczyć Błóż” przez prowadzenie tam nowej ulicy”

Szanowny Panie Profesorze!

Wnikliwie zapoznałem się z Pańskim artykułem i uważam ten głos w obronie zieleni miejskiej w Łowiczu a szczególnie terenów parkowych za słuszny.

Niestety, w treści artykułu występuje szereg nieścisłości, które prowadzą do jednostronnej oceny autora planu zagospodarowania przestrzennego śródmieścia jak i Radę Miejską, która ten plan zatwierdziła.

Projektowana ulica nie przechodzi przez „serce” pięknego parku, nie niszczy cennego ekosystemu. Przebiega dokładnie po śladzie kanału ściekowego o wdzięcznej nazwie „Malinka”, zaprojektowana z pełnym poszanowaniem

cennego drzewostanu, o niewielkich parametrach przekroju poprzecznego ulicy dojazdowej.

Jakie cele przyświecały twórcom tego planu?

– likwidacja kanału ściekowego i wysypiska śmieci na styku parku i posesji przy ul. Podrzecznej,

– budowa w ulicy sieci kanalizacji deszczowej spełniającej funkcję dotychczasowego kanału,

– budowa w ulicy sieci kanalizacji sanitarnej umożliwiającej podłączenie budynków stojących na tyłach posesji, z których ścieki płyną do zbiorników a potem bezpośrednio do Malinki,

– ochrona drzewostanu przed realizacją przyłączy kanalizacyjnych prowadzonych od powyższych budynków do istniejącego kolektora w środku parku,

– ucywilizowanie otoczenia parku i udostępnienie tej jego części, która obecnie zachęca do przebywania na łonie przyrody jedynie nieciekawym elementem społeczeństwa,

– umożliwienie właścicielom posesji przy ul. Podrzecznej podziału poprzecznego nieruchomości i nowej zabudowy w miejscach istniejących ruder, szop i komórek.

Czy te argumenty są nielogiczne, wskazują na brak wyobraźni przestrzennej czy ekologicznej?

Powyższe wyliczenie zawiera treść planu przestrzennego zagospodarowania którego tekst i rysunki są do wglądu dla każdego w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, i każdy może się z jego treścią zapoznać bo takie mu daje prawo nowa ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym.

Uważam, że powyższe uwagi wniosła nieco świątla i wiedzy w przedmiocie sprawy, mam nadzieję, że staną się



podstawą do rzeczowej dyskusji pozbawionej zbędnego patosu.

Z wyrazami szacunku
mgr inż. Andrzej Bargieła
autor planu przestrzennego
zagospodarowania śródmieścia

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Straszaki

Chwilowe zawahanie się wskutek niemieckich ataków naszego złotego dało powód niektórym szewcom w Łowiczu do wykorzystania sytuacji i podniesienia ceny na obuwie, tłumacząc to podniesieniem się dolara. Postępek ten jest nieuczciwym i nie obywatelskim, tym bardziej że ani skóra, ani robocizna, ani żywność się nie podniosła, a raczej mają tendencję zniżkowe. Szerzenie zaś nieuzasadnionego popłochu dla własnego zysku – jest wprost karygodnym.

4 września 1925 r.

Plaga żebractwa

Istniejące dawniej w Łowiczu Towarzystwo Pomocy Biednym skasowało uliczną żebranię i w znacznym stopniu przyczynił się do oczyszczenia miasta z tej plagi. Zarząd Towarzystwa wydawał za pewną opłatą drukowane trójkąty, przybijane do drzwi, których żaden żebrak przestąpić nie miał prawa – odbierając za to co miesiąc pewną sumę w biurze zarządu. Wojna porządek ten zarzuciła, dzisiaj jesteśmy formalnie oblegani od natrętnych żebraków. Sklepy są nawiedzane całymi bandami. Na domiar złego żebranie uprawia się w piątek, gdy kupiec po całonocnym odpoczynku, nieraz ma trochę klientów i nie może ich należycie obsłużyć gdyż działo się ciągle pod nogami i przeszkadza w pracy, a często korzystając z tłoku ukradnie nie jedno. A już w domkach mieszkalnych jest istnym utrapieniem otwieranie co chwila drzwi

ym natrętnym gościom. Gdy zaś zostać drzwi nie zamknięte to trzeba się pożegnać z kaloszami, parasolem albo i płaszczem. Warto by pomyśleć nad tem – możeby się dało wznowić sposób, który rzeczywiście byłby dobry.

4 września 1925 r.

Zabawa taneczna w „Sokole”

W sobotę dn. 5 września r.b. jako zapoczątkowanie sezonu jesiennego w Tow. Gimn. „Sokół” odbędzie się w lokalu T-wa przy ul. Tkaczew zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. Stroje skromne, dla druhen i druhow dowolny strój. Wejście dla członków 1 zł, a wprowadzonych osób 2 zł. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

4 września 1925 r.

Pogadanka w Resursie Rzemieślniczej

W dniu 5 września t.j. w sobotę o godz. 7 1/2 wieczorem poseł Ziemi Łowickiej p. Witold Staniszkis, będzie miał konferencję na temat produkcji rolnej, przemysłowej i spraw rzemieślniczych.

Spodziewać się należy, że nasi kupcy i rzemieślnicy skorzystają z okazji otrzymania informacji z najlepszego źródła i wypełnią salę resursy.

Kino Wojskowe 10 p.p.

W sobotę 5 września o godz. 7 i 9-tej, w niedzielę 6 o godzinie 5, 7 i 9-tej, w poniedziałek 7 o godz. 7 i 9-tej „Szczury miejskie”. Wielka dwuserjowa sensacja w 14 aktach osnuta na tle walki miljarów amerykańskich z misjonarzami sekty indyjskiej. W roli głównej Ze La Mart.

4 września 1925 r.

SKARB ROLNIKA ● SKARB ROLNIKA ● SKARB ROLNIKA

UWAGA HODOWCY BYDŁA MLECZNEGO!

W następnym numerze N.Ł., w „Skarbie rolnika” omówimy warunki, na jakich Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu oferuje ratalny zakup: dojarek i schładzarek, urządzeń do zbioru i przygotowywania pasz dla bydła mlecznego, jałowic hodowlanych i krów. Nadzwyczaj korzystne oprocentowanie: 10% rocznie. Czytaj za tydzień, 15 września!

**NOTOWANIA Z TARGOWISKA
w Łowiczu z 1.09.1995 r.**

towar	jedn. miary	cena w zł	towar	jedn. miary	cena w zł
żyto	q	23,00	pietruszka	kg	1,00-1,40
pszenica	q	35,00-38,00	cebula	kg	0,50-0,60
jęczmień	q	35,00	kalafior	szt	0,70-1,50
owies	q	34,00	kapusta	szt	0,40-0,80
pszennyto	q	28,00	buraczki	kg	0,40
prosięta	para	150-170,00	seler	szt	0,80
krowa	szt	1500,00	koper	peczęk	0,50
kura	szt	8,00	włoszczyzna	peczęk	0,70
jaja	mendel	3,00	por	szt	0,80
śliwka	kg	0,80	pieczarki	kg	7,00
jabłka	kg	0,40-1,20	ziemniaki	kg	0,30
pomidory	kg	0,30-0,60	sałata	szt	0,80
ogórki	kg	0,30-0,80	rzodkiewka	peczęk	0,50-0,70
marchew	kg	0,50	fasola	kg	2,00
pietruszka	kg	1,00-1,40	gorczyca	kg	1,20
			gruszki	kg	0,50-0,80

**CENY MASZYN ROLNICZYCH
w Składnicy Maszyn Rolniczych „Agromax” w Domaniewicach**

ASORTYMENT	symbol	cena 1 szt.	ASORTYMENT	symbol	cena 1 szt.
agregaty upraw. brona	mas-001	1600,00	rozzrutnik obor. - 1-osioły	mas-015	4500,00
- 3 polowa	mas-002	390,00	- 2-osioły	mas-016	5800,00
- 4 polowa	mas-003	490,00	kosiarka rotac.	mas-026	2350,00
- 5 polowa	mas-004	570,00	przetraszacze	mas-030	590,00
kultywator			przetraszaczo-zgrabiarki	mas-031	1480,00
- 14 zębowy	mas-008	680,00	dmuchawa	mas-036	620,00
- 18 zębowy	mas-010	750,00	przyczepa 4 t	mas-041	4600,00
plug 2 skibowy	mas-011	650,00	przyczepa 2 t	mas-040	2500,00
- 3 skibowy	mas-012	850,00	gniotownik	mas-043	1550,00
wal strunowy	mas-014	350,00			
obsypniki	mas-021	450,00			

ROLNIK SPRZEDAJE

- Zwierzę wieprzowy**
- Kiernozia (28.08.): 2,70-2,75 zł/kg
 - Łowicz (29.08.): 2,75 zł/kg
 - Łańniki (30.08.): 2,75 zł/kg
 - Chąsno (30.08.): 2,70 zł/kg
 - Domaniewice (31.08.): klasa I - 2,75 zł/kg; klasa II - 2,50 zł/kg
 - Łyszkowice (31.08.): 2,70 zł/kg
 - Lisiewice (1.09.): 2,70 zł/kg
- Zwierzę wołowy**
- Kiernozia (28.08.): jałowki 2,20-2,40 zł/kg; buhaje 2,70-2,80 zł/kg; krowy 2,10-2,20 zł/kg
 - Bolimów (31.08.): krowy 2,85 zł/kg

Ceny żywności w Łowiczu (dane z 1 i 2 września)

ASORTYMENT	Sklep spoż. "Promyk" ul. Żubra	Sklep spoż. "Elmark" ul. Dworcowa	targowica miejska	Sklep spoż. mon. przy targowicy Sikorskiego 3	Delikatesy "Joanna" ul. 3 Maja 15	Sklep nabiałowy ul. 11 listopada	Sklep spoż. "Pod Dębem" ul. Starzyńskiego	Pawilon "Magda" ul. Zielńska 3	Mięso-wędliny "Rawa" ul. Zielńska	Sklep "Promyk" ul. Mostowa	Mięso-wędliny Zp. Młczarek ul. Żubrówka	Mięso wędliny Słowiński ul. Mostowa 20
cukier	1,67	1,75	1,65	1,80	2,10	1,70	1,70	1,70	-	1,67	-	-
mąka szymonowska	1,10	1,10	1,10-1,15	1,20	1,30	1,10	1,10	1,10	-	1,10	-	-
chleb 0,6 kg	0,62	0,65	0,60	0,60	0,65	0,64	0,64	0,64	-	0,62	-	0,63
ziemniaki	-	-	0,30-0,55	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	-	-	8,00	-	9,20	-	8,90	8,90	9,81	-	8,50	8,80
wołowe bez kości	-	-	8,00	-	9,50	-	-	8,70	11,25	-	9,00	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	5,0-7,0	-	6,30	-	-	6,15	7,06	-	7,50	-
łopatka	-	-	5,50	-	6,80	-	6,00	6,00	-	-	6,00	-
szynka gotowana	-	12,00	11,50	13,50	13,8	-	13,10	13,60	13,62	-	14,00	13,0-14,8
sałceson	5,50	4,60	4,50	4,20	4,50	-	4,79	4,79	4,65	4,80	4,70	4,50
kiebasa toruńska	-	-	7,0	8,20	-	-	7,80	7,80	-	-	-	-
kiebasa zwyczajna	6,50	6,70	6,0	6,40	6,70	-	6,80	6,80	6,44	6,50	7,00	6,70
parówki	5,60	4,70	4,20	4,70	5,10	-	4,88	4,95	4,99	5,60	4,90	5,30
kaszanka	2,40	2,90	2,50	2,70	3,30	-	3,20	3,20	3,10	2,40	2,80	3,20 i 3,50
słonina	-	-	2,00	-	-	-	1,80	1,80	2,24	-	1,80	-
kurczak	5,50	4,80	5,20	-	-	-	5,10	5,60	-	5,50	5,00	-
filet z morskczuka	-	-	-	-	7,50	-	-	-	-	-	-	-
makrela wędzona	-	-	-	-	5,00	-	-	4,60	-	-	-	-
mleko tłuste folia	0,77	0,83	-	0,80	0,85	0,77	0,77	0,77	-	0,77	-	-
masło extra	1,90	1,90	1,95	1,90	1,95	1,86	1,86	1,86	-	1,90	-	-
masło śmietankowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
masło roślinne	2,07 (1/2)	1,20 (1/2)	1,20 (1/4)	1,26	1,20	2,16	2,18 (1/2)	2,18	-	1,10	-	1,10(1/4)
olej	1,75 (1/2)	4,19 (1)	3,45	3,80(1)	4,30	1,90(1/2)	1,95 (1/2)	1,95 (1/2)	-	1,65(1/2)	-	3,80(1)
jaja	0,20	0,20	2,10-3,30	0,25	-	0,20	0,20	0,20	-	2,00	-	-
twaróg	4,60	5,30	-	4,80	5,30	4,76	4,76	4,75	-	4,62	-	-

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01
Taxi bagażowe 37-35-28
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73
Urząd Miejski 37-35-42, 37-35-49,
37-42-03
Urząd Skarbowy 37-65-05
ZUS 37-69-09

Informacje:

Informacja PKP 37-63-11
Informacja PKS 37-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 37-36-51 w poniedziałek, godz. 16-18
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32
Pogotowie energetyczne 37-36-05
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02,
37-73-29, 37-30-30, 37-42-40,
37-23-03, 37-63-97
Warsztat konserwacyjny ŁSM 37-65-58
Zakład pogrzebowy: 37-53-85 i
37-56-45
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48, ul. Chełmońskiego tel. 37-35-24

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne
piątek, 8.IX. - Rynek Kościuski,
tel. 37-42-93
sobota, 9.IX. - ul. Pijarska,
tel. 37-36-56
niedziela, 10.IX. - ul. Bonifratska 2,
tel. 37-45-55
poniedziałek, 11.IX. - ul. Sikorskiego, tel. 37-42-64
wtorek, 12.IX. - os. Kostka,
tel. 37-51-32
środa, 13.IX. Rynek Kościuski
czwartek, 14.IX. - ul. Pijarska;

OFERTY PRACY w Rejonowym Urzędzie Pracy w Łowiczu (stan na 4 września 1995)

DLA KOBIET:

- kelnerka
- nauczyciel historii
- szwaczka
- teksturowacz
- obsługa maszyn typu ANGE 24

DLA MĘŻCZYŹN:

- hydraulik
- operator koparek jednonaczyniowych
- frezer
- piekarz

Bełchów: pn-pt 9.00-14.30
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuski pn, wt, śr, pt
9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Chąsno: pn-pt 9.00-14.30
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt
8.00-15.00 sobota 8.00-12.00
Łyszkowice: pn-pt 9.00-16.00, soboty
10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.0-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy
Łowicz, R. Kościuski 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz
R. Kościuski 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy
Łowicz ul. Podrzeczna 75, godz.
8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej
Łowicz R. Kościuski w dni
powszednie 8-18.00, w niedziele
8-12.00
Ambulatorium Pediatryczne w niedziele i
dni wolne od pracy przy Oddziale
Dziecięcym ul. Podrzeczna 73,
czynne przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunko-
wym ul. Ułańska codziennie 15-8, w
niedziele i dni wolne 24 godziny

Wystawy okresowe

- Skansen w Maurzycach czynny codziennie w godz. 10.00-16.00 do końca października.

Wystawy stałe

- Sztuka Baroku polskiego
 - Historia miasta Łowicza i regionu
 - Sztuka ludowa regionu łowickiego
- Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00 codziennie oprócz poniedziałków w Muzeum w Łowiczu.

Kino ŁOK-u („Bzura”)

- 8-14 września, godz. 19.00 - „Bad Boys”, USA, sensacyjny, w rolach głównych: Martin Lawrence, Will Smit, bilety 4 i 3 zł.

Koncerty

- 8 września, godz. 16.00, R. Kościuski - koncert organizowany przez Stowarzyszenie Rodziców i Osób Działających na Rzecz Dzieci ze

Schorzeniami Układu Nerwowego. Wystąpią: „IRA”, Yoka Shin”, Paweł Stasiak z zespołem oraz łowickie „Obi-boki”, „Koderki” i „Drops”. W razie niepogody koncert zostanie przeniesiony do hali OSiR.

- 15 września, o godz. 18.00 na stadionie OSiR-u rozpocznie się całonocny koncert rockowy. Wystąpi wiele zespołów rockowych, gwiazdą będzie Tomasz Lipiński z zespołu „Tilt”. Przewidziano wiele atrakcji. Bilety w cenie 5 zł do nabycia przed koncertem. W przypadku niepogody koncert odbędzie się w hali OSiR.

Imprezy sportowe

- MINI-TRIATHLON - fatalna aura spowodowała, iż mimo sporej ilości chętnych do startu zawody zostały

przełożone na najbliższą sobotę. W trosce o zdrowie najmłodszych uczestników organizatorzy zdecydowali się na blisko tygodniowy postój, może skłoni to innych do startu w tej ciekawej imprezie. Zbiórka wszystkich chętnych pod łowicką pływalnią 9 września (sobota) godz. 8.00 lub 9.00 na „Zwirowni”. **SPRAWDZ SIĘ!**

- 9 września, godz. 10.00, OSiR - mecz trampkarzy Pelikan II - Widok I
- 9 września, godz. 11.30, OSiR - mecz młodzików Pelikan II - Kalina
- 10 września, godz. 11.00, stadion Pelikan - mecz juniorów starszych Pelikan - Żyrardowianka
- 10 września, godz. 13.00, OSiR - mecz juniorów młodszych Pelikan - Żyrardowianka

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

ślubowali sobie:



- Agnieszka Dąbrowska z Różyca i Waldemar Michalak z Kocierzewa Pd.
- Zofia Ewa Koźba z Seligowa i Sławomir Smolarek z Seligowa
- Maria Baranowska z Seligowa i Dariusz Piort Styszko z Woli Słepowskiej
- Anna Stanisława Dziedzic z Bednar i Jarosław Olak z Bednar
- Agnieszka Brzózka z Dzierżgówka i Grzegorz Janusz Rosiński z Wrzeczka
- Monika Malczyk z Chąsna II i Stanisław Dariusz Dobrzyński z Czerwonej Nłwy Parcel
- Katarzyna Janeczek z Wyborowa i Sławomir Olesiński z Szmanowic
- Ewa Rzeźna z Łowicza i Sławomir Kuciel z Łowicza
- Elżbieta Bryk z Bochenia i Adam Pilich z Świące
- Honorata Dańczak z Zawad i Andrzej Gajda z Zawad
- Agnieszka Dudek z Zabostowa Dużego i Adam Błaszczak z Łowicza
- Katarzyna Makowska z Łowicza i Robert Sieczkowski z Łowicza
- Anna Jabłońska z Niedźwiady i Paweł Pilich z Wierznowic
- Małgorzata Wojda z Zielkowic i Cezary Dudek z Zielkowic
- Joanna Jagura z Łowicza i Mariusz Odolczyk z Julianowa
- Teresa Bolimowska z Łowicza i Marek Tuka z Łowicza
- Agnieszka Ruta z Łowicza i Robert Kuciński z Łowicza
- Anna Goska z Łowicza i Grzegorz Śmiątek z Łowicza
- Iwona Kapusta z Łowicza i Ryszard Michalski z Humina
- Izabella Skierska z Łowicza i Krystian Szczeciński z Mysłakowa

† Odeszli od nas (25.VIII. - 3.IX.95 r)

25 sierpnia: Matuszewski Stanisław, I. 68, Bielawy; 28 sierpnia: Łęcki Michał, I. 50, Bełchów, Nowicki Leszek, I. 38, Łowicz, Małecki Jan, I. 63, Gzinkad; 29 sierpnia: Burcewicz Andrzej, I. 66, Łowicz, Kolec Stanisław, I. 61, Lisiewice Małe, Chlebna Filomena, I. 84, Złaków Kościelny; 30 sierpnia: Szymczak Kazimierz, I. 67, Łowicz Goździkiewicz Aniela, I. 89, Łowicz; 31 sierpnia: Podrażka Aleksandra, I. 75, Goleńsko, Wołek Władysław, I. 85, Mysłaków; 1 września: Kochanek Edward, I. 49, Łowicz, Wielemborek Henryk, I. 64, Zduny; 3 września: Sobczak Marianna, I. 82, Łowicz.

dok. ze str. 1

Osica żąda uczciwości wobec wyborców

W tej ostatniej wypowiedzi chodziło głównie o tzw. „promocję miasta”. Sprawa wydatków na ten cel powróciła ze zdwojoną mocą po chwili, gdy przedstawiono Radzie do zatwierdzenia projekt zmian w budżecie. W związku z dodatkowymi dochodami (m.in. środki z likwidacji PEC - 69.000 zł, nadwyżki budżetowe ZEC - 70.000 zł, sprzedaż mienia komunalnego 100.000 zł itp.) zaszła konieczność ich rozdysponowania. Zarząd proponował przeznaczyć m.in. 69.000 zł na pokrycie już

poniesionych i planowanych wydatków z tytułu tzw. „promocji miasta” (foldery reklamowe, wyjazd do Colditz, imprezy na Rynku, znaki władz miejskich itp.), 45.000 zł na zakup komputerów dla ZUK-u, 96.000 zł na potrzeby Urzędu Miasta. Wtedy wstał ze swego miejsca przewodniczący Rady Miejskiej, członek Resursy Obywatelskiej Waldemar Osica i wyciągając ulotkę Resursy z okresu przedwyborczego przypomniał tekst dwóch punktów programu Resursy, głoszących że ugrupowanie to ma

zamiar więcej pieniędzy przeznaczyć na zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom i że wszystkie środki ze sprzedaży mienia komunalnego będą przeznaczone na inwestycje w infrastrukturę miejską. *Myszę, że to brak czasu spowodował, że nieświadomie taki projekt uchwały przygotowano - powiedział Osica. Uważam, że winien on być cofnięty do ponownego opracowania i wyjaśnienia wszystkich wątpliwości przez Komisję Budżetu i Finansów. Nie mogę głosować za tą*

uchwałą, bo chcę być uczciwy wobec swoich wyborców - dodał przewodniczący Rady.

Burmistrz polemizował z Osicą, przekonywał, że budżet należy rozpatrywać jako całość i że w takiej perspektywie widać, że na inwestycje przeznacza się teraz więcej pieniędzy niż dawniej. Mimo to, na wniosek Kazimierza Grocholewicza, dziwięcioma głosami „za” przy dwóch przeciwnych i czterech wstrzymujących się Rada zdecydowała wycofać z obrad projekt Zarządu w jego takim brzmieniu i przełożyć debatę na ten temat na następną sesję.

Wojciech Waliński

Piłka nożna – III liga

„Mokry” marsz w górę ligowej tabeli

Pelikan to ptak błotny, nic więc dziwnego, iż łowiczenie w deszczu czują się znakomicie i co ważniejsze wygrywają: z wiceliderem 5:0 i z liderem 1:0!

PELIKAN Łowicz – ORZEŁ Jagielonia Tuszyń 5:0 (1:0)

1:0 – Sławomir Leško (42), 2:0 – Krzysztof Durka (66), 3:0 – Krzysztof Durka (75), 4:0 – Sławomir Leško (79), 5:0 – Sylwester Jarzębowski (82).

Pelikan: Nowogórski – Cholewiński (86 Papuga), Wesolowski, Milczarek – Borkowski (89 Klepczarek), Wiecha, Durka (89 Ambroziak), Leško, Majer – Łyskawka (24 Szaleniec), Jarzębowski.

Orzeł: Jakiel – Piekarski (58 Wasilewski), Gajewski, Szadkowski, Markiewicz – Osiński, Kazmierczak, Olszewski, Kępa – Walas (36 Kopakci), Graczyk.

Sędziował: Stanisław Milczarek (Tomaszów Maz.), czerwona kartka: Damian Szadkowski (73 min. po drugiej żółtej), żółte kartki: Damian Szadkowski i Zbigniew Gajewski – wszyscy Orzeł.

Padający od rana deszcz nie odstraszył najwierniejszych kibiców łowickiej drużyny, a piłkarze odwiedzili się efektywną i efektywną grą. Trudne warunki, grzeskie boisko i kaluże spowodowały, że piłka robiła zawodnikom różne niespodzianki, niejednokrotnie faule wynikały z przypadkowego poślizgu choć sędzia w 20 min. musiał ukarać żółtą kartką Damiana Szadkowskiego, a fakt ten miał spore znaczenie dla przebiegu meczu.

W pierwszej połowie częściej próbowali zmienić rezultat gospodarze (Jarzębowski, Durka, Leško, znów Jarzębowski), ale pierwszy w sytuacji 100-procentowej znalazł się Tomasz Graczyk, który po błędzie Cholewińskiego nie trafił do bramki Tomka Nowogórskiego będąc „sam na sam” z naszym golkeeperem.

Wydawało się, że przed gwizdkiem „na przerwie” bramka już nie padnie, gdy na indywidualną akcję zdecydował się Sławomir Leško po raz pierwszy

pokonując Marcina Jakielea.

Po pierwszej, wyrównanej połowie w drugiej Pelikan zagrał dużo lepiej i skuteczniej, a zawodnicy Orła Jagielonii z minuty na minutę coraz bardziej opadali z sił. Goście mogli wyrównać w 63 minucie, po strzale Graczyka piłkę odbił Nowogórski, a dobitka Osińskiego była bardzo niecelna. To wszystko na co było stać tego dnia dotychczasowych wiceliderów, potem istniał już tylko Pelikan. W 66 min. po pięknym strzale Krzysztofa Durki odbita od poprzeczki piłka ugrzęzła w siatce gości, po kilku minutach po strzale Durki stówek uratował ich od straty kolejnej bramki. Nie trzeba było na nią jednak długo czekać – po faulu na jednym z najlepszych naszych piłkarzy, Włodzimierzu Milczar-

ku „Katon” z rzutu karnego po raz drugi pokonał Jakielea i było już 3:0.

Wcześniej za wulgarnie podważanie decyzji sędziego drugą żółtą kartką ukarany został Szadkowski co w konsekwencji spowodowało się do czerwonej kartki i znacznego osłabienia drużyny gości.

W 79 minucie Grzegorz Wesolowski dostrzegł na lewym skrzydle nie obstawionego Milczarkę, który pociągnął do linii końcowej i wyczoł piłkę w kierunku Sylwestra Jarzębowskiego. Sprytnie przepuszczenie piłki doprowadziło do „czystej” sytuacji strzeleckiej Marka Wiechy, jego strzał przejął 7 metrów przed bramką Leško i spokojnie zszedł obok bramkarza, zdobywając drugą swoją bramkę w meczu.

Wynik meczu ustalił Sylwester Jarzębowski, a okazałe zwycięstwo było najlepszą nagrodą dla około 500 – osobowej grupy naszych kibiców. Trudniejszy mecz czekał naszych zawodników już po trzech dniach, w niedzielę w Łowiczu.

dok. na str. 19

Łowiccy płetwonurkowie na Mistrzostwach Polski

BEZ MEDALU, ALE NADAL W CZOŁÓWCE

Za najładniej technicznie pokonującą tor przeszkód uznali ekipę łowickiej OSP-RW zwycięzcy zakończonych w minioną niedzielę w Jastrowiu w województwie piłskim VII Mistrzostw Polski Strażaków-Płetwonurków, zawodowi strażacy z Piotrkowa Trybunalskiego. Technika nie zdołała jednak zniwelować osłabienia, jakim była przeżyta niedawno choroba jednego z trzech członków łowickiej ekipy – Tadeusza Wielemborka. Płetwonurkowie z OSP-RW nie

zdołali obronić wywalzonego przed rokiem wicemistrzostwa Polski, zajęli jednak bardzo dobre, VI miejsce.

Nad Jeziorem Dużym koło Jastrowia stawiły się 44 trzyosobowe drużyny, a w konkurencji indywidualnej – 135 zawodników. Zadanie było podobne jak w ubiegłym roku: drużyna startowała z brzoju na łodzi, płynęła do pierwszej boi, tam rzucano rzućką do koła ratowniczego, płynięto do drugiej boi, gdzie „na bezdechu” jeden z ratowników miał wydobyć z głębokości 7 metrów

manekina udającego topielca. Przy trzeciej boi zaczynał się najtrudniejszy odcinek trasy: dwóch ludzi musiało zanurkować, w głębinie odnaleźć i uruchomić aparat do oddychania sprężonym powietrzem i dzielić się nim, przepłynąć pod wodą 150 m. Wyeliminowano pamiętną z ubiegłego roku, kontrowersyjną próbę przecinania pod wodą metalowego pręta. Ostatni odcinek to holowanie aparatu po powierzchni wody.

dok. na str. 19

Srebrna rakietka doktora Pietrzaka



Dr Wojciech Pietrzak, lekarz internista z łowickiego szpitala nie jest bynajmniej najlepszym łowickim tenisistą, jest jednak na pewno najlepszym tenisistą wśród miejscowych lekarzy. Nie tylko wśród miejscowych: na zakończonych w ostatnią niedzielę sierpnia V Mistrzostwach Polski Lekarzy w Tenisie Ziemiem Pietrzak grając wraz z Ryszardem Stawickim, ortopedą z Poznania, zdobył srebrny medal w deblu, ulegając tylko gdańskiej parze Urbanowicz-Szelęgowicz. Tym samym dr Pietrzak powtórzył swe ubiegłoroczne osiągnięcie, z tym że wtedy grał w parze z Andrzejem Jasińskim, ginekologiem z Łodzi.

Pietrzak zaczął grać w tenisa mając 17 lat, po wieloletniej przerwie powrócił na kort przed trzema laty. Na korcie jest codziennie, jednakże gra średnio trzy razy w tygodniu. Tenis nie jest jedynym jego hobby, bodaj jeszcze ważniejszy jest jego prywatny wierzchołek – klacz „Miniatura”. Mimo to Pietrzak zdołał obronić swą pozycję na w pełni amatorskich, a mimo to odznaczających się z roku na rok coraz wyższym poziomem gier mistrzostwach. Zauważę tam, lepszym od siebie sparringpartnerem, dziękuję też żonie, mamie i teściowej za opiekę nad dziećmi w czasie treningów – powiedział Nowemu Łowiczaninowi. Gratulujemy!

BRAZ RAFAŁA

W niedzielę 3 września w Białej Podlaskiej odbyły się Modzieżowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce, w których udział wzięli zawodnik LZS „Maraton” Domaniewice, Rafał Kazmierczak. W skoku wzwyż zajął on III miejsce (204 cm) za Robertem Michniewskim z „Zawiszy” Bydgoszcz (208 cm) i Szymonem Kuźmą z AZS AWF Kraków (208 cm).

Rafał mógł zdobyć nawet I miejsce, był przygotowany skoczyć nawet 212, jak sam mówił był „twardzielem”.

Niestety: plany pokrzyżowała pogoda – padał deszcz, na rozbiegu były bardzo duże kaluże, a do tego w czasie rozgrzewki Rafał skreślił sobie stopę w stawie skokowym i lekko w stawie kolanowym. Mimo bólu w I próbach pokonywał wysokości od 190 cm do 204. Z powodu bólu jednak nie mógł skoczyć już 208 cm. W zawodach pokonał jednego z czołowych skoczków polskich Michała Majchrowicza, którego rekord życiowy wynosi 220 cm, a który w Białej Podlaskiej skoczył 204 cm (w II próbie).

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficyna Wydawnicza
NOWY ŁOWICZANIN
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50,
tel.37-46-57
Skład tekstu i druk własny

Redagują:
Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji)
Wojciech Waligórski (red.naczelną)

Stale współpracują:
Paweł A. Doliński (sport), Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Witold Janeczek, Marek Wołytylak, Wiesław Wysocki.

Index: 326097 – dotyczy sieci „RUCH”

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
ul.Grabowa 2 tel.37-46-57 czynny
12⁰⁰-18⁰⁰, w soboty 10⁰⁰-14⁰⁰
Ogłoszenia drobne przyjmujemy też w pawilonie „abc” przy ul. 11 Listopada

CENY OGŁOSZEŃ:
ramkowe 65 gr (6.500 zł)/cm² + VAT
drobne 30 gr (3.000 zł)/słowo + VAT

Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% , w co najmniej sześciu numerach rabat 25% całego rachunku

Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.